IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
(nr 10)
z dnia 3 czerwca 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 10)

3 czerwca 2020 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Wiesława Szczepańskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 203);

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie powiadamiania ratunkowego (druk nr 260).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Szefernaker** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Marek Kubiak** dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa wraz ze współpracownikami oraz **Karol Karski**, **Elżbieta Kruk**, **Beata Mazurek**, **Andżelika Możdżanowska** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak**, **Anna Ornat**, **Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jakub Bennewicz**, **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Mam pytanie, czy jesteśmy gotowi, żeby rozpocząć. Tak? Otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Witam członków Komisji. Witam zaproszonych gości. Witam pana ministra Pawła Szefernakera. Witam również zastępcę dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, pana Krzysztofa Malesę. Witam wszystkich współpracowników pana ministra i pana dyrektora. Witam także obecnych na dzisiejszym posiedzeniu europosłów, panią europoseł Możdżanowską i pana europosła Karskiego. Witam państwa serdecznie. Witam również posłów niebędących członkami Komisji. Kto jeszcze? Pani Mazurek. Przepraszam panią europoseł. Moje faux pas. Po raz pierwszy mamy tak… Jeszcze pani europoseł Kruk dotarła. Widzę, że mamy dzisiaj dosyć liczną obsadę europosłów na posiedzeniu Komisji. Witam państwa serdecznie. Przepraszam tych, których nie przywitałem.

Otwieram posiedzenie Komisji.

Czy są uwagi do proponowanego porządku obrad? Przypominam, że dzisiaj w porządku obrad mamy do realizacji dwa punkty. Jest to rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 203). Przedstawia przewodniczący podkomisji – pan poseł Edward Siarka.

Przed nami także pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie powiadamiania ratunkowego. Uzasadnia minister spraw wewnętrznych i administracji. Czy do przedstawionego porządku obrad są uwagi? Nie widzę.

W takim razie mam uprzejmą prośbę do posłów obecnych na sali, jak też pracujących zdalnie, żebyście państwo nacisnęli dowolny przycisk. Tylko na tablecie. Proszę nie mieć uwag do mnie, jest to kwestia przygotowania sali, która pozwalałaby…

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dzisiaj w ogóle jest jakaś dziwna sytuacja pod kątem technicznym. Nie mogliśmy wejść do sali głównym wejściem do budynku. Staliśmy pod drzwiami. Nikt nas nie poinformował, że jest tylko dalekie przejście. Dalekie przejście jest mniej bezpieczne. Wyobraźmy sobie, co by się stało, gdyby, nie daj Boże, w tym budynku wybuchł pożar. Jak ewakuowalibyśmy się tymi wszystkimi zaułkami? Interweniowałem u Straży Marszałkowskiej. W tej chwili przejście jest otwarte. Można będzie wychodzić i wchodzić głównym wyjściem, głównymi wejściem do budynku, ale tak się stało dopiero po interwencji.

Przyjeżdżamy, przychodzimy na posiedzenie Komisji i nawet nie można sprawdzić obecności, wykonać głosowania, ponieważ przyrządy na to nie pozwalają. To po co narażamy nasze zdrowie? Mogliśmy wszyscy pracować zdalnie. Jesteśmy po to, żeby być bezpośrednio i żeby móc tutaj wykonywać czynności poselskie. Trzeba było zadbać o inną salę, żeby w innej sali, gdzie można głosować, można było obradować. Nie mam dzisiaj ze sobą tabletu. Wynika z tego, panie przewodniczący, że pomimo że jestem obecny, to jestem nieobecny, dlatego że niczego nie nacisnę. Przyszedłem po to, żeby bezpośrednio uczestniczyć, bezpośrednio wykonywać mandat poselski, a nie zdalnie. Jak to teraz ma być? Jestem, zgłaszam ten fakt, ale niczego nie nacisnę i nie będę głosował przez tablet, ponieważ go nie mam.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, podpisał się pan na liście obecności?

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Podpisałem się.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

No właśnie. To jest pan obecny.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Jak w takim razie będę głosował?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przez i-Pada.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Tutaj bezpośrednio, bez i-Pada.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że zaliczymy pana głos w postaci…

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

To po co tutaj jestem, jeżeli mam głosować przez i-Pada, na miłość boską? Panie przewodniczący, jest to jakiś totalny absurd. To jest bezsens. Tak nie wolno organizować posiedzenia Komisji. Jesteśmy w warunkach szczególnych, ale jest ileś sal w Sejmie, gdzie można głosować. Po prostu trzeba o to zadbać. Jeżeli nie, to trzeba powiedzieć, że możemy pracować tylko zdalnie, dlatego że nie ma przyrządów, żeby można było bezpośrednio. Nie do pana mam pretensje. Mam pretensje do organizacji całości tego wszystkiego, co robimy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, chciałbym tylko zwrócić uwagę, że jest pan członkiem koalicji rządzącej. To pani marszałek wyznaczyła nam dwie sale nr 211 i 111 do prowadzenia obrad Komisji. Takie mamy warunki, jakie mamy. Bardzo proszę, żebyście państwo na forum swojego klubu zwrócili uwagę na to, że w tej chwili posłowie pracują w takich warunkach. Taką salę dostaliśmy. Mogliśmy ewentualnie dostać salę nr 211, ale tam też nie byłoby warunków do głosowania.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie ja jestem winny sytuacji, która powstała.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Panie przewodniczący, ani przez moment nie mówiłem, że pan jest winny, proszę tego nie upolityczniać. To nie jest sprawa polityczna, to jest sprawa techniczna. Jest to sprawa organizacji pracy organów Sejmu. Nie sądzę, żeby pani marszałek sama osobiście miała decydować w tych sprawach. Jest to kwestia organizacji pracy. Prezydium Komisji w uzgodnieniu z techniczną obsługą Sejmu powinno nam to zapewnić. Tak mi się wydaje.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Cieszę się, że pan poseł mnie uprzedził, wygłaszając wstępne uwagi organizacyjne czy raczej dezorganizacyjne. Jako poseł spoza stałego składu Komisji pozwolę sobie namawiać szanownych państwa, mimo wszystko, na uzupełnienie porządku dzisiejszych obrad Komisji o punkt, który już de facto zaistniał, dotyczący stanu bezpieczeństwa tutaj, dzisiaj, w Sejmie, organizacji i dezorganizacji pracy.

Przychylając się do krytycznych uwag szanownego kolegi, wygłoszonych przed chwilą, polemicznie odniosę się do tych zdań, w których pan poseł wzywa do nieupolityczniania owej kwestii. Przecież, panie pośle, kwestia ta od samego początku jest upolityczniona. Spirala absurdu, obracanie Sejmu w kompletną fasadę, dekorację, de facto odsyłanie posłów do domu, żeby w miarę możliwości jak najmniej licznie stawiali się do pracy, i na sali obrad plenarnych, i na posiedzeniach komisji, jest to działanie jawnie polityczne.

Proszę nie wyłączać odpowiedzialności pani marszałek za to, co się tutaj dzieje. Sądzę, że byłoby nie od rzeczy, żeby właśnie Komisja, która zajmuje się sprawami bezpieczeństwa państwa i dzisiaj ma się tutaj pochylać nad dokumentami, które mają podnosić bezpieczeństwo państwa na wyższy poziom organizacyjny, formalnie wniosła do Prezydium Sejmu o położenie kresu tej grotesce, która od kwartału rozgrywa się przy ul. Wiejskiej w Warszawie. Właśnie ta Komisja, zbierając się po raz pierwszy po miesiącach, mogłaby i powinna zabrać głos w tej sprawie. Dość tego teatru, dość nakręcania spirali absurdu, dość obracania polskiego parlamentaryzmu w kompletną fasadowość.

Jest to wniosek formalny. Przegłosujcie go państwo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo, pan poseł Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Panie przewodniczący, jednak mówimy o dwóch trochę różnych kwestiach. W odróżnieniu od pana posła Brauna, tak bym tego nie interpretował. Zwróciłem uwagę na wzgląd techniczny, na wzgląd bezpieczeństwa. Przychodzimy, grupa posłów przychodzi pod budynek, gdzie normalnie powinno być otwarte wejście. Nie możemy wejść. Musimy wędrować przez bardzo kręte, zawiłe korytarze, korytarzyki, windy i windki. Gdyby miała się wypowiedzieć straż pożarna, jest to bardzo wątpliwe rozwiązanie konstrukcyjnie i projektowo. Jest jeszcze kwestia, pytanie, jak to się stało, że taki projekt został zrobiony. Ten budynek to oddzielna sprawa. Jeszcze raz powtórzę, że gdyby nie daj Boże, zaistniało niebezpieczeństwo, drogi ewakuacyjne, sposoby ewakuacji byłyby bardzo trudne. Mamy wejście główne z ulicy. Jest to wejście bezpośrednie, bliskie. Powinno być otwarte. Straż Marszałkowska oczywiście tłumaczyła się brakami kadrowymi. Nie chcę w to wchodzić głębiej.

W każdym razie, jeżeli mamy obradować – w tej chwili chyba nie obraduje zbyt dużo komisji jednocześnie – trzeba by było zapewnić warunki techniczne, jeżeli ktoś się zgłasza bezpośrednio. Jestem po raz pierwszy po wprowadzeniu możliwości pracy zdalnej. Wydawało się jednak, że jest to praca bezpieczniejsza dla wszystkich, a możliwa do wykonania. Nie uważam jak pan poseł Braun, że jest to jakiś polityczny podtekst, żeby posłowie nie byli obecni, żeby zmarginalizować rolę Sejmu i organów Sejmu. Tak tego nie widzę. Są to kwestie bezpieczeństwa. Kwestie te powinny być rozwiązane, jak powiedziałem we współpracy Prezydium Sejmu z techniczną obsługą Sejmu, a nie z gremiami politycznymi. To nie jest sprawa polityczna. Oczywiście wszystko można upolitycznić.

Rzecz w tym, że moje zdziwienie i irytację wywołało to, że jestem po raz pierwszy – być może więcej osób jest po raz pierwszy od czasu, kiedy mogliśmy pracować zdalnie – po to, żeby bezpośrednio wykonywać obowiązki poselskie, a nie można tego zrobić. Będąc bezpośrednio, trzeba działać pośrednio przez tablety. Być może nie jestem odosob-

niony, ale nie wziąłem tableta ze sobą, dlatego że zawsze pracowało się albo zdalnie, albo bezpośrednio. Tak pracowaliśmy w ostatnim czasie. Tylko tyle. Proszę już nie przeciągać tej sprawy, ponieważ niepotrzebnie to tyle trwa. Mamy bezpieczne wyjście z budynku. Zostało to zapewnione, ale dopiero po interwencji. Dziękuję Straży Marszałkowskiej, że szybko i przychylnie zareagowała na mój wniosek, niemniej powinno to być zapewnione od początku. Zgadza się. I tyle.

Panie pośle, nie ciągnijmy tego wątku, ponieważ naprawdę nie jest to wątek polityczny. Jest to kwestia bezpieczeństwa, kwestia technicznej możliwości bezpośredniej pracy. i Tyle. Zwróciłem tylko uwagę, na to, żeby wszyscy wiedzieli – taki był punkt wyjścia mojej pierwszej wypowiedzi – że można wyjść z budynku nie pośrednimi drogami, tylko bezpośrednio. A więc czujmy się bezpiecznie. Jest też zdziwienie, że nie można swojej obecności zaznaczyć, będąc tu, a potem nie można zagłosować, tylko trzeba to robić przez tableta, chociaż jest się na miejscu. Rzeczywiście jest to trochę groteskowe. Co do tego nie ma wątpliwości.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tylko krótko odpowiem. Panie pośle, w zawiadomieniu, które pan otrzymał, otrzymał pan informację, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Rozumiem, że pan poseł jest po raz pierwszy na posiedzeniu Komisji, ale na wszystkich posiedzeniach, które odbywały się do tej pory, które były w tej sali, również głosowano albo przez i-Pada, albo przez komórkę. Jest do wykorzystania także komórka. Rozumiem, że skoro pan jest tutaj obecny, to będę miał prośbę do Sekretariatu Komisji, żeby głos pana był doliczany jako dodatkowy. Będzie pan głosował przez podniesienie ręki albo oddanie głosu.

Wracając do wypowiedzi pana posła Brauna, panie pośle, nie poddam pana wniosku pod głosowanie, ponieważ porządek obrad został przyjęty w początkowej fazie. Uprzejmie informuję, że w gestii Sejmu w tej chwili jest nieprzedłużanie regulaminu Sejmu, który został zatwierdzony na okres do 30 czerwca. Powinno się to skończyć 30 czerwca, chyba że Sejm podejmie decyzję o wydłużeniu na kolejne miesiące. Przypominam, że obecny regulamin w kwestii zdalnego głosowania obowiązuje do 30 czerwca bieżącego roku, a więc został nam niecały miesiąc. Jeżeli nie będzie wniosku o przedłużenie, w lipcu powinniśmy pracować na normalnych zasadach, chyba że Sejm będzie chciał wydłużyć obecną zasadę.

Proszę, pani poseł.

Poseł Monika Pawłowska (Lewica):

Dwa słowa. Może pomogę panu posłowi. Jeżeli pan poseł nie ma tableta, to dostajemy linki na telefon. Można się zalogować, przed chwilą to zrobiłam. Sytuację mamy rozwiązaną. Link i kod na telefonach. Dziękuję.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący, ale rzecz naprawdę nie w tym. Brniemy w absurd. Nie o to chodzi, czy można czy nie można. Mogę pójść kilka kroków i przynieść jakiś przyrząd do głosowania, laptop, tablet, w porządku, ale mówię o nielogiczności. Panie przewodniczący, powiedział pan, że zostało ogłoszone, iż posiedzenie będzie z możliwością udziału zdalnego. No tak, ale to jest możliwość. Albo jest się bezpośrednio i wtedy pracuje się tradycyjną metodą, czyli głosowania, dyskusja na sali, albo jeżeli ktoś nie może bądź uważa, że będzie to bardziej stosowne, może wykorzystać urządzenia do pracy zdalnej, ale może. To tak jak z głosowaniem korespondencyjnym i mieszanym, takim i takim. Kto wybiera taki udział, to wybiera i pracuje zdalnie, ale musi być zapewniona możliwość pracy bezpośredniej. Tylko to chciałem powiedzieć.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni posłowie, proponuję, żeby jak najszybciej przejść do realizacji porządku obrad. Posłowie, którzy biorą udział zdalnie z całej Polski, są już bardzo zdenerwowani. Proponuję jak najszybciej podjąć pracę Komisji, przejść do pracy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przyjąłem uwagę pana posła Zielińskiego. Zwrócę się poprzez Sekretariat Komisji do pani marszałek, że są uwagi posłów co do możliwości głosowania w salach przez urządzenia będące na sali. W tej chwili nie ma takiej możliwości. Zobaczymy, jaka będzie odpowiedź pani marszałek.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Ponieważ zamknąłem głosowanie, bardzo panią proszę o podanie informacji. Jak państwo widzicie, głosowały 34 osoby. Nie będę odczytywał wyniku. Rozumiem, że niegłosującą trzydziestą piątą osobą jest pan poseł Zieliński. Mamy 35 osób, a zatem mamy kworum. Możemy procedować.

Jak już powiedziałem, porządek obrad został przyjęty.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Zwracam się do osób, które nas słuchają. Zgłoszenia do głosu proszę przesyłać na adres kasw@sejm.gov.pl lub telefonicznie pod numer 691 490 107.

Przechodzimy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji. Proszę pana posła Edwarda Siarkę, przewodniczącego podkomisji o zabranie głosu.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, jako poseł sprawozdawca chciałbym przypomnieć, że 29 stycznia rząd skierował do Sejmu projekt ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym oraz niektórych innych ustaw. W dniu 31 stycznia marszałek Sejmu skierowała projekt do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, która powołała podkomisję do rozpatrzenia projektu. Podkomisja nadzwyczajna po rozpatrzeniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym oraz niektórych innych ustaw, na posiedzeniach w dniach 12 i 26 lutego 2020 roku, przedkłada sprawozdanie ze swoich prac i wnosi o przyjęcie sprawozdania.

Przypomnę, że obowiązująca ustawa o zarządzaniu kryzysowym z 2007 roku wymaga nowelizacji, co wynika między innymi z potrzeby wzmocnienia zarządzania o zakres zarządzania ryzykiem. Wtedy, kiedy pracowaliśmy nad ustawą w 2007 roku, sprawa ta nie była tak eksponowana. Dzisiaj, po wielu latach analizy wszystkich zagrożeń, jakie mamy, wskazują, że jest to zasadne.

Zmiana obowiązującej ustawy jest wymuszona również decyzją Parlamentu Europejskiego w sprawie unijnego mechanizmu ochrony ludności oraz ramowego programu działania na lata 2015–2030 w sprawie ograniczenia ryzyka katastrof. W świetle owych dokumentów każdy kraj unijny, także Polska, jest zobowiązany opracować plan zarządzania ryzykiem, który będzie powiązany – tak się zakłada – z nową perspektywą finansową. A zatem jest też kwestia terminu przyjęcia ustawy.

Zgodnie z przyjętymi w sprawozdaniu zapisami ustawy, obowiązkowe będzie tworzenie na poziomie zarówno krajowym, jak i regionalnym planów zarządzania ryzykiem oraz planów zarządzania kryzysowego. Rozwiązania przyjęte w sprawozdaniu, w projekcie ustawy ujednolicają pojęcia i definicje oraz terminy planistyczne zarówno na poziomie krajowym – w tym przypadku na poziomie Polski – jak i na poziomie unijnym. Mają one również pomóc skutecznie oceniać ryzyka i wskazywać istotne zagrożenia i obszary, w których konieczne jest podjęcie działań oraz zwiększenie nakładów finansowych ograniczających ryzyka katastrof.

Ostatni czas pokazał także nowe zagrożenia, na które trzeba zwracać uwagę. Przykład może tu stanowić katastrofa ekologiczna, która miała miejsce w Warszawie. Chodzi również o zagrożenia, które są określane jako zagrożenia hybrydowe. Zostały one zdefiniowane w nowym projekcie ustawy. Wszystkie te zagrożenia często mają istotny wpływ na funkcjonowanie państw, jak też lokalnych społeczności.

Do sprawozdania, które przygotowała podkomisja, chciałbym zgłosić jedną poprawkę, która, o ile Komisja ją przyjmie, będzie związana z nowymi zapisami art. 6 pkt 5 i 6. Przede wszystkim chodzi o infrastrukturę krytyczną, czyli urządzenia, które są strate-

giczne z punktu widzenia państwa. Są one określone na podstawie ustawy. Chodzi o to, żeby zmienić okres raportowania o zagrożeniach wobec owej infrastruktury. W projekcie przyjętym przez podkomisję zapisaliśmy, że miałoby się to odbywać co kwartał. W propozycji poprawki jest zapis określający, że odbywałoby się to dwa razy do roku, czyli raz na pół roku.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

O głos poprosił pan poseł Rafał Adamczyk. Zgłasza się jeszcze pan poseł Braun, pan poseł Zieliński. Czy jeszcze ktoś chce się zgłosić, zanim rozpoczniemy rozpatrywanie? Zamykam listę zgłaszających się. Bardzo proszę, pan poseł Adamczyk, potem pan poseł Braun, potem pan poseł Zieliński.

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Dziękuję serdecznie. Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, zgłaszałem się do głosu w sprawie druku nr 260. A zatem jest pytanie, czy jest to dobry moment, dlatego że to nie ten punkt…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, to w drugiej części.

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Halo, halo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W drugiej części. Po omówieniu przez wnioskodawcę dostałem informację o zgłoszeniu, ale rozumiem, że to dopiero przy punkcie dotyczącym powiadamiania ratunkowego. Tak?

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Tak.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł Braun.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Szczęść Boże, kłaniam się wszystkim obecnym tutaj i obecnym w sieci. Ustawa o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym budzi we mnie wiele niepokojów. Mój niepokój budzi wpisywanie do tak ważnego aktu prawnego wojsk i funkcjonariuszy służb sojuszniczych, obcych służb. Wprowadzanie obcych służb, obcych wojsk w system planowania, raportowania, zarządzania kryzysowego państwa z mojego punktu widzenia to rzecz wysoce niebezpieczna. Zwróćmy uwagę, że ustawa już dawniej otworzyła furteczkę w art. 4.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Myślę, że może pan wnosić uwagi przy konkretnych artykułach.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Właśnie wnoszę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale to jak będziemy rozpatrywać, dlatego że będziemy rozpatrywać artykuł po artykule.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Proszę pozwolić, panie przewodniczący, że wobec tego na poziomie pewnej ogólności podzielę się moimi niepokojami.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Proszę ogólnie, a potem ewentualnie poproszę o uwagi przy artykułach.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Po pierwsze, nie widzę żadnego powodu, dla którego w bądź co bądź jednak schodzącym na poziom daleko idącej szczegółowości akcie prawnym miałyby figurować wojska

i służby obce na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Chętnie do tego wrócę, odnosząc się do projektowanej zmiany art. 4.

Następnie wprowadza się zagrożenie hybrydowe, które jest definiowane w sposób kuriozalny przez ustawodawcę, projektodawcę, ponieważ definiuje się zagrożenie hybrydowe jako cechujące się tym, że trudno lub nie sposób je zdefiniować. Jest to pewien dziwoląg, kuriozum, a potencjalnie nowotwór prawny, ustawowy.

Dalej wprowadza się obowiązek raportowania do Brukseli. Szanowni państwo, jeżeli Komisja Europejska ma być z mocy ustawy informowana o tym, jaki jest poziom ryzyka w planowaniu zarządzania ryzykiem na szczeblu państwowym, to bardzo proszę o uruchomienie zdrowego rozsądku. Jest to odsłanianie przez państwo polskie słabych miejsc, słabych punktów. Mało mnie pociesza, że w ustawie jest napisane, że to ma być streszczenie. Po co w ogóle takie streszczenie?

Jeżeli Rzeczpospolita Polska ma jakieś sprawy, jakieś interesy wspólne z Komisją Europejską, to nie ma żadnego powodu, żeby podmioty, co do których… zgodności działania z polską racją stanu, z polskim interesem narodowym, istnieją przez większość państwa dzielone nie wątpliwości, tylko przekonanie, że jest to organ systematycznie godzący w naszą rację stanu i nasz interes narodowy, odsłaniać mapę słabych punktów. Jest to bardzo problematyczne, grzecznie to nazywając. Moim zdaniem jest to otwieranie furteczki, przez którą może z państwa polskiego wypływać wrażliwa informacja. Przecież ani tajne, ani jawne służby polskie nie biorą, gdyż nie mogą wziąć, odpowiedzialności za obrót danymi wrażliwymi, jeżeli zostaną one udostępnione takiemu podmiotowi zagranicznemu jak Komisja Europejska. Jest to po prostu tworzenie tak dalece ryzykownych sytuacji, że aż proszących się o to, żeby ktoś w pewnym momencie, a może od razu wykorzystał je przeciwko państwu polskiemu.

Następna furtka, która w moim rozumieniu kluczową, istotną sprawę analizy ryzyka stanu bezpieczeństwa otwiera na podmioty, które nie należą do struktury państwa polskiego. Są to koordynatorzy infrastruktury krytycznej. Chodzi o art. 5i. Szanowni państwo, co mnie tutaj niepokoi? Koordynatorów mają wyznaczyć, a więc nominować operatorzy infrastruktury krytycznej. Jeżeli ci ludzie mają reprezentować państwo polskie w zarządzaniu ryzykiem i zapewnianiu bezpieczeństwa infrastrukturze krytycznej, to chyba powinna być jasna hierarchia podległości. Ludzie ci powinni z konieczności, pełniąc jakąś funkcję, odgrywając jakąś rolę w strukturach zarządzania operatorów infrastruktury krytycznej, być prymarnie lojalni wobec państwa polskiego, mówiąc krótko, powinni być funkcjonariuszami państwa polskiego, którzy zajmują określone ustawą miejsce w strukturze firm, które tworzą, a następnie zarządzają i konserwują infrastrukturę krytyczną.

Są to moje najważniejsze spostrzeżenia. Po pierwsze, wojska i służby obce, po drugie, raportowanie do Brukseli, po trzecie, przyjmowanie przez państwo polskie, perspektywa przyjmowania przez państwo polskie bezalternatywnych decyzji prywatnych operatorów infrastruktury uznanej za krytyczną. Całość dodatkowo jeszcze… Sądzę, że rysuje się niebezpieczeństwo podwójności, dublowania kompetencji. Czy przypadkiem Rządowe Centrum Bezpieczeństwa nie rośnie nam do rangi jakiegoś nowego super-, oberministerstwa? Po co wobec tego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, po co odpowiednie agendy Ministerstwa Obrony Narodowej, skoro wszystkim ma się zajmować Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, które na dodatek raportuje do Brukseli? Całą tę ustawę, gdybym miał ją najkrócej zdefiniować poprzez nadanie jej tytułu, tytułuję ustawą o bratniej pomocy.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję panu posłowi za tak długi wywód. Będzie miał pan możliwość odniesienia się do poszczególnych artykułów. Mam nadzieję, że pan dyrektor odniesie się do pana uwag.

Pan poseł Zieliński. Czy można krótko, panie pośle?

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Tak, będzie krótko. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ostatnie lata ujawniły bardzo wiele nowych zagrożeń albo ujawniły, że zagrożenia, które były obecne wcześniej, ulegają intensyfikacji. W związku z tym państwo musi reagować na owe zagrożenia. Ustawa skupia się przede wszystkim na płaszczyźnie planistyczno-formalnej, trochę organizacyjnej, co już jest lepsze, dlatego że jest to ważna część systemu bezpieczeństwa. Skupia się też na dostosowaniu polskich przepisów do prawa europejskiego.

Pojawia się natomiast, musi się pojawić zasadnicze pytanie, na ile projekt zwiększy realne bezpieczeństwo ludności, Polaków, nas wszystkich. Pytanie to zadaję oczywiście w kontekście potrzeby głębszych regulacji związanych z rozpoznawaniem i reagowaniem na konkretne zagrożenia, które są obecne w teraźniejszej rzeczywistości, współczesnej rzeczywistości. Cały system rozpoznawania, reagowania, usuwania zagrożeń musi być dobrze zdefiniowany, opisany w przepisach. Ustawa ta w mojej ocenie tego nie przynosi. Myślę tu w kontekście sprawy, o której już kiedyś rozmawialiśmy, a mianowicie ustawy o ochronie ludności, zresztą gotowej w ministerstwie od jakiegoś czasu.

Moje pytanie do pana przewodniczącego jest takie. Na ile regulacja ta bez tamtej drugiej ustawy, regulacja związana też z tą drugą ustawą, którą dzisiaj będziemy jeszcze omawiać, zwiększa realne bezpieczeństwo przede wszystkim wewnętrzne, chociaż trudno je do końca oddzielić od bezpieczeństwa zewnętrznego, na ile odpowiada na współczesne zagrożenia, na ile zwiększa gwarancje bezpieczeństwa w różnych sytuacjach kryzysowych czy to w odniesieniu do katastrof naturalnych, które ostatnio nas doświadczają, czy jeżeli chodzi chociażby o kwestie epidemiczne, jak stan, który teraz przeżywamy, czy jeżeli chodzi o zagrożenia awariami cywilizacyjnymi związanymi z przemysłem, z zagrożeniami hybrydowymi i wieloma innymi zagrożeniami, których katalogu nie chcę tutaj wymieniać? Na ile w tych zakresach ustawa ta zwiększa nasze bezpieczeństwo? Pytanie to kieruję do pana, panie przewodniczący, dlatego że pan na pewno ma spojrzenie obiektywne, zewnętrzne wobec wnioskodawców, ponieważ jest to projekt rządowy. Jaką ma pan ocenę tej sprawy? Bardzo proszę o krótką odpowiedź na to pytanie, żebym się uspokoił, że jednak pracujemy nad czymś ważnym, chociaż wydaje mi się, że jest to dalece niewystarczające.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jeżeli mogę, bardzo proszę o zabranie głosu pana dyrektora Kubiaka, a potem pana przewodniczącego Edwarda Siarkę. Bardzo proszę, panie dyrektorze. Czy słyszy nas pan? Proszę, panie dyrektorze, o zabranie głosu.

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:

Przepraszam, czy jesteśmy słyszalni?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, o zabranie głosu. Słyszymy.

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:

Czy jesteśmy już słyszalni?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak. Jest pan słyszalny. Proszę mówić.

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o pytanie, które zadał pan poseł Zieliński, namacalnym przykładem, że jednak ustawa poprawia zakres bezpieczeństwa, jest zmiana podejścia do ochrony infrastruktury krytycznej, zaprezentowana w zapisach nowelizowanej ustawy. Dzisiaj infrastrukturą krytyczną są konkretne obiekty, co w praktyce się nie sprawdziło. W związku z powyższym nowelizowana ustawa zakłada, że będziemy chronić całe usługi, a więc nie tylko jeden zakład, ale też wszystkie pośrednie ogniwa, które w całości dają konkretną usługę.

Przykład stanowi wspomniana już dzisiaj warszawska oczyszczalnia. Tak naprawdę jedno z ogniw, które spowodowało, że cała usługa została wyłączona, akurat nie było włączone do infrastruktury krytycznej. W związku z powyższym w przyszłości nie będziemy

mieć takich sytuacji. Cała usługa będzie od początku do końca monitorowana. Każdy podmiot korzystający z usług usługodawcy, współusługodawcy będzie wiedział o zagrożeniach, jakie może spowodować niesprawność infrastruktury innej niż własna, będzie mógł się do tego lepiej przygotować. Mam nadzieję, że jest to oczywisty zwiększający bezpieczeństwo wkład, który tutaj wnosimy.

Poza tym rozdzielamy infrastrukturę ważną z punktu widzenia krajowego, jak również z punktu widzenia lokalnej społeczności. Dzisiaj tak naprawdę lokalna społeczność nie jest do końca chroniona, ponieważ obiekty włączone do infrastruktury krytycznej tak naprawdę są dla dużej populacji, dla dużej liczby ludności, natomiast lokalne społeczności niejednokrotnie mogą być narażone na kłopot chociażby w kontekście wspomnianej oczyszczalni. Dzisiaj nie ma prawnej możliwości, żeby wyegzekwować stosowne zabezpieczenia w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o pytania pana posła Brauna, może zacznę od końca. Owszem pełnomocnicy ochrony infrastruktury krytycznej są zatrudniani i powoływani w ramach etatu w swojej firmie, natomiast wpływ na powołanie ma zarówno dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, ma minister, który jest gospodarzem systemu, jak i Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która z założenia musi dbać o to, żeby kandydat na pełnomocnika spełniał wszystkie formalne wymagania związane z dostępem do informacji niejawnych. Nie jest tak, że państwo nie ma wpływu na powoływanie pełnomocnika. Mało tego, pełnomocnik ma określone zadania, z których ustawowo musi się wobec państwa wywiązać.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z użyciem wojsk, powiem tak. Polska cały czas jest członkiem NATO, cały czas jest członkiem Unii Europejskiej. W związku z powyższym mamy określone obowiązki wynikające z członkostwa. Wobec tego, jeżeli mamy raportować coś do Komisji Europejskiej, to mamy raportować to po to, żebyśmy mogli korzystać z funduszy unijnych. Jeżeli tego nie uczynimy, niestety nie będzie to możliwe. Oczywiście we wszystkich sprawozdaniach, jakie przygotowujemy, nie przekazujemy danych wrażliwych. Są to dane bardzo ogólne, które mają wskazywać na to, że jako kraj Polska jest przygotowana do zarządzania ryzykiem, do przeciwdziałania powstawaniu katastrof.

Nie wiem, czy wyczerpałem wszystkie wątpliwości. Jeżeli nie, to poproszę…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, panie dyrektorze. Myślę, że jeżeli będą pytania, to będzie pan odpowiadał przy poszczególnych artykułach.

Teraz poproszę o bardzo krótko wypowiedź pana przewodniczącego Edwarda Siarkę i przystąpimy do rozpatrywania sprawozdania.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście mówimy o dosyć trudnej materii. Z historycznego punktu widzenia chciałbym przypomnieć, że ustawa o zarządzaniu kryzysowym jako taka przechodziła różne perturbacje, jeszcze zanim została przyjęta w 2007 roku. Po drodze już gotową ustawę jeden z poprzednich prezydentów RP, pan Aleksander Kwaśniewski nawet zawetował. Były wtedy tego typu problemy. Nawiązując do tego, o czym powiedział pan poseł, pan minister Zieliński, ustawa z 2007 roku wtedy, kiedy pracowaliśmy nad nią w 2007 roku, zakładała, że w krótkim czasie rzeczywiście będziemy mieli ustawę o ochronie ludności. Dalej stanowi ona sprawę, która przed nami stoi. Bez owej ustawy, tak na dobrą sprawę, system związany z zarządzaniem kryzysowym cały czas jest w bardziej obszarze planistycznym, raportowym po to, żeby rozeznać wszystkie zagrożenia, z którymi w tej chwili się spotykamy. Natomiast jak później konkretnie działać, jak rzeczywiście powinno to wyglądać w terenie… Z mojego punktu widzenia jako np. wójta gminy, starosty lub wojewody czy obywatela istotne jest, w jaki sposób funkcjonuje to później w zakresie konkretnych zagrożeń. Jest to istotne również, czy przede wszystkim, z punktu widzenia państwa.

W ustawie, w projekcie rządowym w tej chwili mówimy o tych wszystkich kwestiach od strony planistycznej, czyli żeby nie tylko planować i robić wielkie projekty zarzadzania kryzysowego, ale rzeczywiście, jak powiedział pan dyrektor, także projekty zarządzania ryzykiem, jak go poznawać, jak go właściwie opisywać, żeby później można było właściwie

na określone sytuacje zareagować. Natomiast taka sytuacja, jaka co jakiś czas się przytrafia, jak chociażby sytuacja warszawska związana z potężną katastrofą ekologiczną, pokazuje, że państwo, Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, pan premier muszą mieć podstawowe informacje o wielkich infrastrukturach oraz ewentualnych skutkach katastrof, którym mogłyby one ulec. Dotyczy to sieci gazowych, energetycznych, nawet wielkich sieci telekomunikacyjnych, bankowych itd. W jakiś sposób musimy to opanować.

Nie chodzi o to, żebyśmy mieli przekazywać – nawiązuję tutaj do słów pana posła Brauna – jakieś szczegółowe informacje do Brukseli, ale skoro zdecydowaliśmy się na to, że jesteśmy członkami Unii Europejskiej, to chociażby infrastruktura gazowa, która w tej chwili jest powiązana w wielu obszarach Unii Europejskiej, w jakiś sposób musi być tak opisana, żeby było wiadomo, jak się mają zachować poszczególne państwa, czy jak się mają zachować kraje wspólnoty w sytuacji, kiedy nastąpi jakaś duża katastrofa związana z brakiem dostaw gazu czy energii elektrycznej. Są to główne przykłady, ale dotyka to wielu obszarów naszego życia. Myślę, że można popatrzeć na to w ten sposób, jaki zaprezentował pan poseł, żeby pilnować, żeby nie utracić wrażliwych danych, które są istotne z punktu widzenia funkcjonowania naszego państwa, ale staram się patrzeć na to pozytywnie, że raczej staramy się sobie pomóc, a nie zaszkodzić.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Chciałbym państwa poinformować, że pan minister będzie musiał nas opuścić, ponieważ ma posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Upoważnia panią dyrektor.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Paweł Szefernaker:

W kwestii organizacyjnej, o czym informowałem pana przewodniczącego przed posiedzeniem. Widzę, że omawiany punkt będzie bardzo długo trwał, a o godz. 10:30 jest pierwsze po całej tej związanej z pandemią sytuacji posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, której przewodniczę. Do drugiego punktu porządku posiedzenia Komisji chciałbym upoważnić panią dyrektor Woźnicę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy są uwagi? Nie widzę. Dziękuję bardzo.

Panie pośle, zamknąłem listę mówców w tym punkcie. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Wspomniał o tym pan minister. Chciałbym zapytać, kto jest upoważniony do reprezentowania rządu w sprawie pierwszej ustawy o zarządzaniu kryzysowym. Wiemy, że Rządowe Centrum Bezpieczeństwa podlega panu premierowi. Kogo prezes Rady Ministrów upoważnił do reprezentowania stanowiska, czy ministra spraw wewnętrznych i administracji czy dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Informowałem pana, panie pośle, o tym w punkcie pierwszym, kiedy była mowa o porządku obrad. Mówiłem, że uzasadnia minister spraw wewnętrznych i administracji, jeżeli chodzi o powiadomienie ratunkowe. Tutaj mamy rozpatrzenie sprawozdania. Mówimy o pierwszym punkcie czy o drugim?

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Kto reprezentuje rząd w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Na poprzednim posiedzeniu Komisji było to Rządowe Centrum Bezpieczeństwa.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Pytałem o punkt pierwszy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy są uwagi do tytułu? Nie widzę. W takim razie stwierdzam, że tytuł ustawy został przyjęty przez Komisję.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 1 w art. 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1 w art. 1? Proszę bardzo. Pan poseł Braun. Czy ktoś jeszcze?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
W art. 1, panie przewodniczący, pojawiają się zobowiązania sojusznicze.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Dobrze, panie pośle, proszę bardzo, ale nie, nie… W tej chwili chce pan zabrać głos w stosunku do zmiany nr 3 lub 4, a nie w stosunku do zmiany nr 1. Pytam o zmianę nr 1. Zobowiązania sojusznicze, z tego, co wiem, są w zmianie nr 2, a ja pytam o zmianę nr 1. Pan chce zabrać głos w odniesieniu do zmiany nr 2 dotyczącej art. 4, tak? W sprawozdaniu jest to bodajże str. 4. Do tego chce się pan odnieść, ale do tego jeszcze nie przystąpiliśmy.

Poseł Edward Siarka (PiS):
Zmiana nr 1 de facto dotyczy podstawowych definicji.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
To nie jest pytanie do tej zmiany, tylko do zmiany nr 2.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
OK. Dobrze, rozumiem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Widzę pana posła Karskiego, ale jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:
Chcieliśmy tylko zasugerować, że jeżeli pan poseł ma uwagi do definicji, to definicje są w art. 3. Jest to zmiana nr 1. Jest pytanie, czy chodzi o art. 3 czy o art. 4 zmienianej ustawy. Jeżeli art. 3, to jest to zmiana nr 1, czyli teraz.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Są to uwagi do art. 1 ustawy o zmianie ustawy. W art. 1 mamy pkt 1 odnoszący się do art. 3. Mamy tam lit. d w brzmieniu „w pkt 4…”.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Proszę bardzo. Ma pan rację. Jest to zmiana nr 1. Proszę uprzejmie.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Szanowni państwo, czy nie dostrzegacie zbyteczności i potencjalnego ryzyka, które wynika z wmontowania do ustawy o państwowym planowaniu i zarządzaniu kryzysowym wojsk i służb obcych? Jeżeli jakiekolwiek formacje obce operują na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli, jak powiadam, w ogóle się na to godzimy, to rzecz jasna są to kompetencje Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. W tej sferze nie powinno dziać się nic poza horyzontem widzenia tych dwóch ministrów. W związku z tym wpisywanie w zarządzanie kryzysowe owej kwestii zdaje się niebezpiecznie zbyteczne, ponieważ wynika z tego, że ktoś w państwie polskim na szczeblu rządu bądź wojewody mógłby planować kooperację z siłami obcymi, wojskiem lub służbami z pominięciem Ministerstwa Obrony Narodowej bądź Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. To wydaje mi się ryzykowne. W związku z tym wnoszę o wykreślenie z tego artykułu wojsk sojuszniczych w przypadku realizacji na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zobowiązań sojuszniczych w ramach Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Panie pośle, bardzo proszę o poprawkę na piśmie, jeżeli mamy ją głosować. Dam panu czas.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Świetnie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Pan europoseł Karski. Czy jeszcze ktoś zgłasza się do zmiany nr 1 w art. 1? Przepraszam, głos zabierze pan europoseł Karski. Pytam, czy jeszcze ktoś się zgłasza. Rozumiem,

że pan poseł Siarka odpowie na zadane pytanie. Ewentualnie poprosimy pana dyrektora. Nie widzę zgłoszeń. Panie europośle, bardzo proszę. Potem pan przewodniczący.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Karol Karski:

Dziękuję bardzo. Mam ogólną uwagę do słowniczka. Moim zdaniem definicja zagrożenia hybrydowego została skonstruowana niezgodnie z zasadami sztuki. Mamy tutaj odniesienie do działań potencjalnego agresora. Agresją jest działanie zdefiniowane jako użycie sił zbrojnych. Przykładowo definicję agresji zawiera rezolucja nr 3314 Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z 1974 roku, poprawka do statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego przyjęta w Kampali. Zagrożenie hybrydowe ze swojego założenia obejmuje o wiele więcej niż klasyczny akt agresji czy nawet potencjalnej agresji. Zagrożenie hybrydowe to nie tylko użycie sił zbrojnych przez jedno państwo wobec drugiego państwa, włączając w to różne zielone ludziki, ponieważ w rozumieniu aktów, o których powiedziałem, można to sklasyfikować jako utrzymywanie na swoim terytorium zbrojnych band, które działają na terytorium innego państwa. Są to po prostu jednostki sił zbrojnych nieposiadające żadnych oznaczeń. Jest to klasyczny akt agresji.

Natomiast do zagrożeń hybrydowych, do działań hybrydowych zalicza się również różnego rodzaju działania dezinformacyjne w mediach elektronicznych, zalicza się również różnego działania destabilizujące podejmowane bez użycia siły przez jedno państwo na terenie drugiego państwa. Występuje tutaj obniżenie progu negatywnego działania jednego państwa wobec drugiego. Mamy do czynienia z sytuacją, w której agresja jest tylko jednym z elementów. Agresja powoduje odpowiedzialność międzynarodową, ale działania hybrydowe mogą skutkować również brakiem naruszenia prawa międzynarodowego. Po prostu mogą być sklasyfikowane jako akty nieprzyjazne wobec drugiego państwa.

A więc jest to tylko wycinek, chyba że – tak też można to rozumieć – dla celów tej ustawy zagrożeniem hybrydowym jest tylko działanie ze strony potencjalnego agresora, ale nie innego państwa, np. państwa sojuszniczego. Jak uczy historia, a nawet praktyka, działania o charakterze hybrydowym mogą być podejmowane nie tylko przez państwo, które w naszych planach strategicznych jest zdefiniowane jako potencjalny agresor, ale przez każde inne państwo. W związku z tym poddaję pod rozwagę, żeby na którymś z etapów prac nad ustawą zastanowić się jeszcze nad przeformułowaniem definicji zagrożenia hybrydowego.

Powiem tak. Jako profesor prawa międzynarodowego widzę tutaj niezgodność z zasadami sztuki. To, co jest tutaj opisane, to nie jest zagrożenie hybrydowe. Jeżeli sprowadzimy to do aktu agresji, to nie jest to żadne zagrożenie hybrydowe, jest to po prostu akt agresji. Pojęcie to ma się nijak do tego, o czym się powszechnie mówi jako o działaniach o takim charakterze.

Jeszcze uwaga ogólna, bardzo ogólna, odnosząc się do tego, o czym mówił pan poseł Zieliński. Byłem posłem V i VI kadencji. Do dzisiaj nie potrafię sobie wyobrazić, że na posiedzeniu komisji sejmowej może nie być członka rządu, przynajmniej wiceministra reprezentującego rząd. W posiedzeniach komisji uczestniczą nie urzędnicy, tylko osoby mające funkcje polityczne po to, żeby były partnerem do rozmowy z komisją, żeby były w stanie przyjmować ewentualne poprawki. Kiedy na sali siedzi, a nawet nie siedzi na sali, ale kiedy uczestniczy urzędnik, to urzędnik zawsze powie, że dobrze jest tak, jak jest, ponieważ nie ma do tego żadnych szerszych umocowań. Tak tylko podpowiadam. Kiedy w V kadencji Sejmu byłem przewodniczącym Komisji do Spraw Unii Europejskiej, po prostu zamykałem dany punkt i mówiłem, że poczekamy, aż przyjdzie minister albo upoważniony wiceminister. Urzędnicy mogą się tym zajmować na poziomie prac w podkomisjach.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan przewodniczący Edward Siarka. Odniosę się do tego później, panie pośle.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Zbyt wiele kwestii zostało poruszonych, żebym mógł na nie odpowiedzieć. Co do definicji zagrożenia hybrydowego, nie odważę się dyskutować z panem profesorem. Myślę, że pan dyrektor będzie musiał na to odpowiedzieć.

Co do zapisów zmiany nr 1 w punkcie, który został poruszony przez pana posła Brauna, oczywiście odnosi się on do planowania cywilnego. Planowanie cywilne zostało uzupełnione o lit. c „w zakresie wspierania sił zbrojnych oraz wojsk sojuszniczych", co rodzi tutaj wątpliwości, ale na dobrą sprawę odnosi się to do takiej sytuacji, kiedy na terenie Polski mamy manewry wojsk sojuszniczych, jakie odbywają się obecnie, i trzeba opisać, jakie zagrożenia w związku z takimi ćwiczeniami mogą wystąpić. Stąd jest ten zapis, został on tak sformułowany na potrzeby właśnie takich sytuacji, jak chociażby owe ćwiczenia, które w tej chwili w ramach Paktu Północnoatlantyckiego…

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Ad vocem.

Poseł Edward Siarka (PiS):

… w Polsce się odbywają czy w przyszłości mogą się odbywać. Tak to rozumiem. Ewentualnie proszę pana dyrektora, żeby uzupełnił moją wypowiedź.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, ad vocem po wypowiedzi pana dyrektora, jeżeli jeszcze będzie pan chciał zabrać głos. Może pan dyrektor jeszcze coś wyjaśni.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Myślę, że pan dyrektor mógłby odnieść się również do mojej wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

OK. Dobrze. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

A więc po pierwsze…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, nie udzieliłem panu głosu. W tej chwili proszę pana dyrektora. Udzielę panu głosu po wypowiedzi dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa.

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o kwestię wojsk sojuszniczych, wojska te u nas są. To nie jest tylko sprawa Ministerstwa Obrony Narodowej. Ich utrzymanie na terytorium Polski jest to sprawa wielu ministerstw. Potrzebują dróg do przejazdu, potrzebują wyżywienia, potrzebują pomocy medycznej, potrzebują wielu istotnych elementów z egzystencjalnego punktu widzenia. W związku z powyższym, jeżeli jesteśmy gospodarzami wojsk, to robimy to z automatu. Zresztą poczyniliśmy takie zobowiązania na szczycie NATO, że będziemy wspomagać ich działania. Jest to mój komentarz do pytania pana posła Brauna.

Jeżeli chodzi o definicję zagrożenia hybrydowego, definicja ta została zaproponowana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Została ona szeroko przedyskutowana także ze stałym przedstawicielstwem Polski przy NATO, przy Unii Europejskiej. Być może z prawnego punktu widzenia budzi ona pewne negatywne skojarzenia, natomiast definicja ta nie może być zbyt ostra. Nie może być zbyt ostra z prostego powodu, mianowicie nie możemy dać możliwości interpretacji państwom, które są wobec nas wrogo nastawione. To my mamy decydować o tym, co będziemy traktować jako zagrożenie hybrydowe, a czego nie będziemy traktować jako zagrożenie hybrydowe. Mam nadzieję, że jest to zrozumiałe i zostanie przyjęte. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pan poseł Braun chciał jeszcze zabrać głos, tak? Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Krótko, panie przewodniczący. Tak krótko, jak tylko potrafię. Pan profesor Karski niezwykle trafnie zwraca uwagę na problematyczność punktu, który w słowniczku przez ustawodawcę, projektodawcę został oznaczony jako pkt 20. Zagrożenie hybrydowe pomimo wyjaśnień pana pełnomocnika to po prostu tworzenie jakiejś mgławicy praw-

nej. Jest to dalece niejasne, nieostre. W związku z tym jest to worek, który będzie można napełnić dowolną treścią.

Co do zobowiązań sojuszniczych i obecności wojsk obcych na terytorium Rzeczypospolitej, szanowni państwo, szanowny panie pełnomocniku, rzecz w tym, że jeżeli są zobowiązania traktatowe, to jest to sprawa Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Obrony Narodowej, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz koordynatora służb na naszym terytorium. Stwarzanie w dokumencie rangi ustawowej niedomówienia, które można interpretować tak, że na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ktokolwiek mógłby współpracować z wojskami lub ze służbami albo z wojskami i ze służbami obcymi z pominięciem wymienionych instancji, to stwarzanie alibi dla potencjalnych, nie daj Boże, kolaborantów. Po przyjęciu ustawy tej treści jeden czy drugi wojewoda będzie mógł kolaborować z wojskami obcymi ze Wschodu czy z Zachodu, które przypadkiem przedłużyłyby swoją obecność po jakichś, nie daj Boże, manewrach czy operacji ratunkowej koniecznej w wyniku zaistnienia jakiegoś kataklizmu. Wojewoda będzie mógł dalej dostarczać prąd, pieczywo, zabezpieczać trasy przemarszu bez ryzyka podpadnięcia pod kategorię kolaboranta, będzie mógł to robić bez konsultowania tego z ministrami odpowiedzialnymi za dziedzinę obronności i dziedzinę stosunków międzynarodowych.

Dlatego rozumiejąc to, co powiedział pan pełnomocnik, że mamy rozmaite zobowiązania traktatowe, *pacta sunt servanda*, nie ma żadnego powodu, żeby otwierać taką furteczkę, jeszcze nie na oścież, ale lekko uchylać. Jeżeli są obce wojska, zajmuje się tym minister obrony narodowej. Jeżeli jest traktat, zajmuje się tym minister spraw wewnętrznych i administracji. Nad bezpieczeństwem czuwają służby koordynowane przez ministra koordynatora. Nie dawajmy wojewodom legitymacji do tego, żeby wchodzili w jakiekolwiek stosunki bilateralne z przedstawicielami organów siłowych innych państw na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to zbyteczne.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Zamykam dyskusję. Odpowiem tylko panu posłowi Karskiemu, że jestem piątą kadencję. Panie pośle, mogę powiedzieć tak. Jeżeli chodzi o kwestię nieobecności, być może rzeczywiście świadczy to o podejściu rządu do tematu, który jest rozpatrywany. Nie przerwę posiedzenia Komisji. Nie mam takiego wniosku, a ponadto nie ja zwołałem posiedzenie Komisji, posiedzenie zwołała pani marszałek Sejmu. Panie pośle Zieliński, nie udzielam już głosu w tej chwili.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję pięknie. Coraz lepiej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dlatego że w tym tempie nie zajedziemy…

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Ale chciałem zadać ważne pytanie odnośnie do dyskusji. Być może warto dać szansę, żebym jednak postawił pytanie. Nie chce pan?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

W bardzo dobrej wierze, żeby rozstrzygnąć wątpliwości. Wydaje mi się, że istotną informacją byłaby odpowiedź na pytanie, jakie uwagi do projektu ustawy w ramach konsultacji międzyresortowych zgłosił minister obrony narodowej. Niech pan dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa odpowie na to. Jeżeli minister obrony narodowej nie miał wątpliwości, to jest to dla nas jedna ważna informacja i ocena. Jeżeli miał, to jak owe uwagi zostały przyjęte, jak zostały potraktowane?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

W art. 1w pkt 1 w lit. d proponuję skreślić wyrazy „oraz wojsk sojuszniczych w przypadku realizacji na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zobowiązań sojuszniczych w ramach Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego”.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Dobrze. Bardzo proszę o podpisanie poprawki i przekazanie do prezydium Komisji.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Pan przewodniczący pozwoli, że przedstawię swoje poprawki zbiorczo, tę wraz z następnymi.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Bardzo proszę każdą poprawkę pojedynczo. Każdą poprawkę będziemy głosowali.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Wobec tego, panie przewodniczący, ponieważ powiedział pan, że nie padł taki wniosek, formalnie go złożę. Wnoszę o przerwanie posiedzenia do czasu, aż pojawią się na nim przedstawiciel odpowiednich ministerstw.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Odpowiem panu, że nie poddam tego wniosku pod głosowanie, dlatego że pan dyrektor Kubiak jest upoważniony do reprezentowania.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Ale nie ma tutaj przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Upoważniony do reprezentowania rządu w tym zakresie jest dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. Panie pośle, proszę pokazać panu posłowi…

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Jednak formalnie składam taki wniosek, więc proszę go przegłosować.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Dobrze. Poddam wniosek pod głosowanie. Kto z państwa jest za przerwaniem obrad posiedzenia Komisji do czasu przybycia… Kogo?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Przybycia kompetentnych przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Obrony Narodowej oraz ministra koordynatora Służb Specjalnych.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Panie pośle, odpowiadam panu, że upoważnionym do reprezentowania rządu jest Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, a nie minister spraw wewnętrznych.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, złożyłem wniosek. Zapytał mnie pan, jaki wniosek składam. Odpowiadam.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Nie jest pan członkiem Komisji. Nie wiem. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Ale wniosek wolno mi złożyć.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Dobrze. Przystępujemy do głosowania, żeby zamknąć tę kwestię.

Kto z państwa jest za przerwaniem w tej chwili obrad Komisji? Proszę o zagłosowanie. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Za było 9 posłów, przeciw 23, wstrzymała się 1 osoba.

Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał większości.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):
Nie głosuję osobno, głosuję bezpośrednio.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Głosowało 34 posłów. Za było 9 posłów, przeciw 24, wstrzymała się 1 osoba.

Wniosek nie uzyskał większości. W związku z tym nie ogłaszam przerwy.

Zwracam się natomiast do pana dyrektora. Panie dyrektorze, czy jest możliwość, żeby pan do nas dotarł, żebym nie musiał się z panem łączyć?

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:
Tak, oczywiście jest taka możliwość.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Panie dyrektorze, w takim razie ogłaszam 10 minut przerwy. Bardzo proszę. Czy starczy panu 10 minut na dojazd?

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:
Obawiam się, że…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
15 minut, dlatego że więcej czasu stracimy na łącza z panem, panie dyrektorze, niż na prowadzenie posiedzenia Komisji. Ogłaszam 15 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Wznawiam obrady. Przypomnę, że przed przerwą została zgłoszona poprawka pana posła Brauna do art. 1 zmiany nr 1 lit. d, polegająca na wykreśleniu lit. d, o ile dobrze pamiętam. Tak, panie pośle?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Chodziło o wykreślenie wyrazów „oraz wojsk sojuszniczych”.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Chodzi o wyrazy „oraz wojsk sojuszniczych”.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
To samo dotyczy art. 1 pkt 2 lit. b. Ta sama zmiana.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Rozumiem, że poddamy je razem pod głosowanie. Gdyby poprawka ta została przyjęta, będę miał prośbę do Biura Legislacyjnego o sprawdzenie, czy niesie ona za sobą konsekwencje w innych artykułach.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Wskazuję panu przewodniczącemu, że identyczna sytuacja jest w art. 1 pkt 2 lit. b.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Brauna polegającej na wykreśleniu w art. 1 w zmianie nr 1 w lit. d wojsk sojuszniczych? Konsekwencją tej zmiany oczywiście będzie również wykreślenie w kolejnym artykule. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Nie ma pana posła Zielińskiego, więc nie wiem, jak głosuje. Tak, koleżanka też poszła. Kworum będzie, jeżeli pokaże się jedna trzecia, wobec czego nie będziemy się martwili. Rozumiem, że znaczna część siedzi i głosuje zdalnie. Zresztą, gdyby coś się stało, jest możliwość zgłoszenia w czasie drugiego czytania. Może być też wniosek mniejszości. Czekamy na wyniki. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 28 posłów. Za było 2 posłów, przeciw 26, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości.

W związku z tym przechodzimy do przyjęcia… Rozumiem, że będziemy musieli ją głosować. Czy nie ma takiej potrzeby? Czy rozpatrzyliśmy zmianę nr 1? Panie pośle, będzie pan mógł zabrać głos przy zmianie nr 2, gdzie też będzie ta część. Jeszcze nie przystąpiłem do rozpatrzenia zmiany nr 2, dlatego że muszę zapytać, czy zmiany nr 1 uznajemy za przyjętą poprzez nieuzyskanie większości przez poprawkę. Czy muszę ją przegłosować?

Poseł Edward Siarka (PiS):
Myślę, że uznajmy, iż nie zgłoszono uwag do zmiany nr 1 i że została ona przyjęta.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Zgłoszono poprawkę, panie pośle.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Tak, była poprawka.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale nie uzyskała większości. Czy z legislacyjnego punktu widzenia powinienem w tej chwili przegłosować zmianę nr 1, czy możemy uznać, że zmiana nr 1 została rozpatrzona?

Legislator Jakub Bennewicz:

Nie, nie, panie przewodniczący.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Panowie mecenasi już to wyjaśnią.

Legislator Jakub Bennewicz:

Panie przewodniczący, nie musimy przyjmować poszczególnych zmian. Jeżeli nie ma dalszych poprawek, uznajemy, że została rozpatrzona.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

OK. Dobrze. W takim razie uznaję, że zmiana nr 1 w art. 1 została rozpatrzona przez Komisję.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 2 w art. 1. Czy są uwagi, pytania? Nie widzę. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie wiem, czy wszyscy państwo, zwłaszcza uczestnicząc w posiedzeniu zdalnie, pojmujecie, że zgłoszona przeze mnie poprawka nie jest, szanowni państwo, poprawką godzącą w jakiekolwiek traktaty zawarte przez Rzeczpospolitą Polską. Nie jest to poprawka zmierzająca do nadwątlenia jakichkolwiek więzi sojuszniczych, które Rzeczpospolita Polska zaciągnęła, w które się zaangażowała. Stwierdzam jedynie zbyteczność umieszczania w tej ustawie osobnego artykułu, w którym jest mowa o zapewnianiu wojskom sojuszniczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej środków, warunków do działania, niejako z pominięciem rządu Rzeczypospolitej Polskiej np. przez niższe instancje władzy jak chociażby władze wojewódzkie.

Taka sama jest treść i istota mojej poprawki w pkt 2. Tutaj również próbuję skreślić wyrazy „oraz wojsk sojuszniczych w razie ich użycia do realizacji zobowiązań sojuszniczych w ramach Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej". Jeżeli są traktaty, szanujemy je. Jeżeli wojska obce, służby obce mają działać na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, niech się to dzieje za wiedzą i w ramach kompetencji odpowiednich ministrów: Ministra Obrony Narodowej, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministra Koordynatora Służb Specjalnych. Otwieranie furteczki, powtórzę, stwarza niebezpieczeństwo wykorzystania ustawy w jakiejś bliższej przyszłości przez kogoś, kto chciałby dowodzić, że nie konsultując swojego działania z wyżej wymienionymi ministrami, może wchodzić w bilateralne, niższej rangi relacje z dowódcami wojsk sił, służb obcych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jednocześnie nie popadając pod artykuły, które, potocznie mówiąc, traktują o zdradzie stanu. Ktoś mógłby wykorzystać owe artykuły w omawianej, z pozoru niespektakularnej ustawie o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

Wszystkie uwagi, które wygłosiłem, poprawki, które zgłaszam i zamierzam zgłosić wynikają z przekonania, że otwieranie jakichkolwiek kanałów komunikacyjnych pomiędzy strukturą państwa polskiego, strukturą krytycznie istotną tam, gdzie mowa o bezpieczeństwie państwa, otwieranie kanałów komunikacyjnych pomiędzy administracją, służbami a wojskami obcymi, pomiędzy administracją, służbami a Komisją Europejską, wreszcie pomiędzy administracją, służbami odpowiedzialnymi za infrastrukturę krytyczną a firmami prywatnymi, które są operatorami sieci budujących, utrzymujących, konserwujących infrastrukturę krytyczną, otwieranie takich kanałów komunikacyjnych jest niezgodne z doktryną bezpieczeństwa państwa, ponieważ kanał komunikacyjny

z samej swojej natury może zadziałać w obie strony. Z tego wynikają zgłaszane przeze mnie poprawki. To tyle, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie dyrektorze, czy chciałby pan odnieść się do tego? Czy poprawkę tę powinienem poddać pod głosowanie? Ponieważ była głosowana w pierwszym przypadku, w tej chwili jest już bezpodstawna.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

To jest osobny punkt, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, ale w pierwszym przypadku zgłosił pan, że dotyczy to również zmiany w pkt 2. Proszę bardzo.

Legislator Sławomir Osuch:

Po to, żeby wszystkie poprawki były głosowane logicznie, to jeżeli jest poprawka nr 1, którą zgłosił pan poseł i jest ona powiązana tematycznie z poprawką z pkt 2, jeżeli dotyczy tej samej materii, tego samego zagadnienia, dla zasady zawsze przyjmuje się, że poprawki głosuje się, rozpatruje się łącznie. Zresztą jest to zasada obowiązująca nie tylko w ramach komisji i podkomisji, lecz także na posiedzeniach Sejmu w czasie drugiego czytania oraz trzeciego czytania.

Czy poprawka została zgłoszona na piśmie? Jest na piśmie?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Jest. Jest zgłoszona na piśmie. Opracowuję to zgłoszenie. Panie przewodniczący, ma pan poprawkę do dyspozycji. Robię poprawki korektorskie. Proszę bardzo, wręczam.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w kontekście omawianego zapisu chciałbym jedynie dodać, że tak naprawdę odnosi się on do kwestii planistycznych. Chodzi o to, żeby zaplanować wszystkie możliwe scenariusze dotyczące ewentualnie wykorzystania sił zbrojnych zarówno Rzeczypospolitej Polskiej, jak i tych, które w ramach Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego stacjonują na terytorium Rzeczypospolitej i mogłyby być w przyszłości wykorzystane do działań związanych z zarządzaniem kryzysowym.

Wszystkie te zapisy – chciałbym to mocno podkreślić – były przedmiotem uzgodnień międzyresortowych, wewnątrzresortowych. W związku z powyższym zarówno Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, jak i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji na poszczególnych szczeblach uzgodnień miały możliwość wnosić poprawki do wszelkich zapisów. Akurat ten zapis u wspomnianych ministerstw nie budzi żadnych zastrzeżeń na tę chwilę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Dostaliśmy kopie, przepraszam, oryginały poprawek. Rzeczywiście są to dwie odmienne poprawki. Rozumiemy to w ten sposób, że pierwsza została przegłosowana negatywnie, ewentualnie teraz będzie głosowana druga poprawka. To w kwestii formalnej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zmianą w zmianie nr 2 dotyczącej w art. 4 polegającą, jak rozumiem, na wykreśleniu „wojsk sojuszniczych", polegającą na wykreśleniu owego zapisu. Tak, panie pośle?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, na Boga, zostawmy sobie tam wojsko polskie. Nie montujmy do zarządzania kryzysowego wojsk i służb obcych.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Brauna? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Jeżeli jest jakiś problem, to poczekamy. Dobrze, będę mówił wolniej. Czy pan poseł zdążył się już zalogować? Dobrze, czekamy. Głos został już oddany? Zamykam głosowanie. Jeszcze pan poseł, tak? Nie zgłaszał się. Dobrze. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 30 posłów. Nikt nie głosował za, przeciw głosowało 30 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości, nie uzyskała poparcia.

W związku z tym wobec niezgłoszenia innych poprawek do zmiany nr 2 stwierdzam, że zmiana nr 2 została rozpatrzona.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 3. Czy są uwagi do zmiany nr 3? Nie widzę. Wobec niezgłoszenia uwag stwierdzam, że zmiana nr 3 została rozpatrzona.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 4 w art. 1. Czy są uwagi, pytania do zmiany nr 4 w art. 1? Nikt się nie zgłasza, zdalnie również nikt się nie zgłasza. Wobec niezgłoszenia poprawek do zmiany nr 4 w art. 1 stwierdzam, że zmiana nr 4 została rozpatrzona.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 5 w art. 1.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Do zmiany nr 5.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Proponuję skreślenie całego ust. 3 w brzmieniu: „Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa udostępnia Komisji Europejskiej streszczenie istotnych elementów krajowej oceny ryzyka”. Argumentowałem już wcześniej. Proszę nie odsłaniać żadnym podmiotom zagranicznych słabych miejsc w strukturze i planach państwa polskiego. Proszę tego nie czynić.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Bardzo proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Panie przewodniczący, przepraszam, ale chcieliśmy się tylko upewnić, czy w zmianie nr 5 chodzi o dodawany art. 5aa ust. 3. Chcielibyśmy mieć pewność co do tego, czego dotyczy poprawka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Z tego, co czytam, to tak.

Legislator Jakub Bennewicz:

Tak?

Poseł Edward Siarka (PiS):

Tak.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dobrze. Dziękuję.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Jest to na str. 7.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie dyrektorze, czy zamierza się pan do tego odnieść?

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mówiłem już na ten temat wcześniej. Pragnę tylko powtórzyć, że jesteśmy zobowiązani do tego, żeby streszczenie istotnych elementów krajowej oceny ryzyka przedłożyć Komisji Europejskiej w celu wypełnienia warunku

podstawowego do tego, żeby uzyskiwać środki w następnej perspektywie finansowej. Jeżeli tego nie będziemy czynić, po prostu nie będziemy mogli korzystać ze środków. Dziękuję bardzo.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Czy można poznać podstawę prawną twierdzenia pana dyrektora?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Panie pośle, bardzo proszę o zgłaszanie się do głosu.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Czy pan dyrektor może nas odesłać do konkretnych dokumentów, w których stwierdza się, że finansowanie zostanie wstrzymane, jeżeli nie wyspowiadamy się Komisji Europejskiej z tego, gdzie jest nasza słabizna?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Panie dyrektorze, proszę o odpowiedź i przystępujemy do głosowania.

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:
Panie przewodniczący, chodzi o wypełnienie art. 6 decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2019/420 z dnia 13 marca 2019 roku zmieniającej decyzję 1313/2013/UE w sprawie unijnego mechanizmu ochrony ludności.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, czy mógłbym prosić o rozszyfrowanie tych skrótów?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Panie pośle, bardzo proszę, żeby nie prowadził pan polemiki z panem dyrektorem.

Poseł Edward Siarka (PiS):
Jest to dokument.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Jeżeli chce pan zabrać głos, proszę o zgłoszenie się.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Szanowny panie przewodniczący, czy może pan poprosić pana dyrektora, żeby przedstawił panu przewodniczącemu, prezydium, Wysokiej Komisji dokumenty, na które się powołuje z rozwinięciem tajemniczych skrótów? Czy możemy odnieść się do treści dokumentu, a nie do jego sygnatury bibliotecznej?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Panie pośle, nie wiem, czy pan dyrektor w tej chwili jest w stanie rozszyfrować skrót, ale jeżeli jest to możliwe, bardzo proszę, panie dyrektorze.

Poseł Edward Siarka (PiS):
Chciałbym tylko powiedzieć, że kwestie te rozstrzygaliśmy na posiedzeniu podkomisji. W tym momencie mogę powiedzieć, że dokumenty te są nam znane.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Czy można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Jeżeli są to sprawy tak oczywiste, to wnoszę, żeby były załącznikiem do tych dokumentów, nad którymi Komisja w tej chwili się pochyla, żeby posłowie, którzy będą głosowali wprowadzenie bądź nie ustawy o zmianie ustawy, mieli do tego podstawę. To, że coś było jasne na posiedzeniu podkomisji, to nie jest odpowiedź na moje pytanie. Jeszcze raz ponawiam gorącą prośbę, żebyśmy odnieśli się do treści dokumentów. Gdzie to jest napisane? Jeżeli rzeczywiście jest to napisane, chciałbym wiedzieć, jacy urzędnicy państwowi odpowiadają za zaciągnięcie takich zobowiązań, czyli odpowiadają za stworzenie sytuacji szantażu wobec Rzeczypospolitej Polskiej, dlatego że jest to szantaż: albo odsłonicie nam

swoje słabe punkty i wtedy coś wam skapnie, albo zatrzymamy finansowanie, i kropka. Chciałbym poznać owe dokumenty, chciałbym poznać osoby odpowiedzialne za sygnowanie takich dokumentów. Myślę, że nie jest to wygórowane oczekiwanie. Rozmawiamy tutaj o bezpieczeństwie państwa, to nie jest ustawa o michałkach.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie dyrektorze, bardzo proszę. Czy jest pan w stanie odpowiedzieć w tej chwili czy podczas drugiego czytania?

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:

Podczas drugiego czytania, ponieważ w tej chwili nie dysponuję owymi dokumentami, nie mam ich przy sobie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Jeżeli zostaną zgłoszone poprawki podczas drugiego czytania, a rozumiem, że pan poseł na pewno je zgłosi, to będę miał prośbę, żeby w czasie rozpatrywania poprawek pan dyrektor przedstawił nam, ewentualnie przesłał do Komisji informację na ten temat. Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, nie ma powodu zwlekać z dostarczeniem tak ważnych dokumentów. Bardzo proszę pana przewodniczącego, żeby pan przewodniczący osobiście zapewnił posłom, członkom Komisji oraz zainteresowanym posłom dostęp do dokumentów oraz żeby pan przewodniczący zobowiązał pana dyrektora – panie przewodniczący, jeżeli można prosić o tę łaskę – do przesłania dokumentów. I proponuję, żeby stało się to niezwłocznie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Panie dyrektorze, mam uprzejmą prośbę. Czy moglibyście państwo przekazać dokument do Komisji w języku polskim?

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:

Panie przewodniczący, przepraszam, w pośpiechu przyjeżdżając tutaj, nie zabrałem uzasadnienia do ustawy, natomiast kwestie te są wyjaśnione w uzasadnieniu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, ale mam pytanie, czy dokument, o który pyta pan poseł Braun, jest dostępny, nie ma charakteru tajnego bądź poufnego. Czy jest możliwe jego udostępnienie członkom Komisji?

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:

Tak, panie przewodniczący. Jak się okazuje, decyzję tę mamy przy sobie. Zaraz odszukamy stosowny zapis.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panowie odszukacie, a pan poseł Braun podejdzie i zobaczy na własne oczy, dobrze?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Poproszę o kopię, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jeżeli będzie taka możliwość, sekretariat skseruje panu. Dobrze. W takim razie przystępujemy do głosowania poprawki. Pan poseł Braun zgłosił poprawkę do zmiany nr 5 do art. 5aa polegającą na skreśleniu ust. 3 w brzmieniu: „Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa udostępnia Komisji Europejskiej streszczenie istotnych elementów krajowej oceny ryzyka”.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, panie przewodniczący, gdyż jest już głosowanie, ale zarządza pan głosowanie, mimo tego, że dokumenty są na miejscu i można się z nimi zapoznać?

Poseł Edward Siarka (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak, zarządziłem głosowanie. Jest procedura. Ma pan możliwość zapoznania się z dokumentem. Będzie miał pan możliwość zapoznania się. Poza panem nikt nie wyraził chęci, woli zapoznania się z dokumentem. W związku z tym podjąłem decyzję o głosowaniu. Jesteśmy w trakcie głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Brauna? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Czy możemy podać wyniki?

Głosowało 28 posłów. Za nie głosował nikt, 26 posłów było przeciwnych, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości.

Wobec niezgłoszenia innych poprawek…

Legislator Jakub Bennewicz:

Biuro Legislacyjne przygotowało poprawkę. Jeżeli można, Biuro Legislacyjne przygotowało osiem poprawek o charakterze legislacyjnym. Pierwsza z nich dotyczy właśnie pkt 5. Z naszej strony nie ma przeciwwskazań, żeby wszystkie poprawki przyjąć łącznie, jeżeli taka będzie wola Komisji, dlatego że wszystkie mają charakter legislacyjny i oczywisty. Oczywiście może być też tak, że nad każdą poprawką Komisja będzie głosowała osobno. Oczywiście służymy także wyjaśnieniami w stosunku do każdej z poprawek. Jeżeli są jakieś wątpliwości, każdą z nich możemy przedstawiać osobno, jeżeli taka jest wola Komisji. Nie musimy tego robić, jeżeli wszystkie zostaną przyjęte łącznie.

Korzystając z głosu, od razu poproszę o upoważnienie Komisji do dokonania przez Biuro Legislacyjne oczywistych korekt redakcyjnych w związku z przyjęciem poszczególnych poprawek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Stawiam wniosek. Kto z pań i panów posłów jest za tym, żebyśmy osiem poprawek przedstawionych przez Biuro Legislacyjne głosowali łącznie?

Poseł Edward Siarka (PiS):

Są to poprawki redakcyjno-legislacyjne, tak?

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Nie, nie, to jest upoważnienie.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Zwykłe upoważnienie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie, nie. Teraz stawiam wniosek, żebyśmy nie głosowali, panie pośle.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Tak, ale to jest upoważnienie. Jeżeli nie ma sprzeciwu, dajemy upoważnienie dla Biura Legislacyjnego, żeby naniosło poprawki. To wszystko. Czy jest sprzeciw wobec takiego procedowania?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Wobec tego zapytam: Czy ktoś jest przeciwny, żeby osiem poprawek zostało naniesionych na sprawozdanie jako oczywiste poprawki przedstawione przez Biuro Legislacyjne. Czy ktoś jest przeciwny? Wobec braku sprzeciwu, stwierdzam, że jest zgoda Komisji na to, żeby poprawki zostały przez państwa naniesione w odpowiednich zapisach ustawy.

Wobec faktu, że rozpatrzyliśmy poprawkę zgłoszoną przez pana posła do zmiany nr 5 w art. 1, jak też wobec zgody, żeby poprawka redakcyjno-legislacyjna została przyjęta, stwierdzam, że zmiana nr 5 została przez nas rozpatrzona.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Wraz ze zmianą redakcyjną.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak, wraz ze zmianą redakcyjną wynikającą z poprawek zgłoszonych nam przez Biuro Legislacyjne.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 6. Czy ktoś z pań i panów posłów ma uwagi do zmiany nr 6? Nie widzę. Wobec braku zgłoszeń stwierdzam, że rozpatrzyliśmy zmianę nr 6 w art. 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 7. Czy są uwagi, pytania do zmiany nr 7? Widzę, że zgłasza się pan poseł Braun. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Chciałbym tylko upewnić się u pana posła Brauna, dlatego że dostaliśmy poprawkę, którą pan poseł chciałby przedstawić do tego punktu. Jak rozumiem, panu posłowi chodzi o to, żeby nadać nowe brzmienie art. 5i.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Myślę, że pan poseł wyjaśni.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dobrze, jasne.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł się zgłosił.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Tak jest, szanowny panie, chodzi o art. 5i. Jest to napisane.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, rozumiem, że zgłasza się pan.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Tak jest. Czy można?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak, proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

W art. 1w pkt 7, co w pierwotnym projekcie było na str. 17, a w sprawozdaniu będzie gdzieś w pobliżu, w art. 5i ust. 1 proponuję skreślić następujące słowa. Czytam szerzej kontekstowo: „W celu zapewnienia realizacji zadań operator infrastruktury krytycznej wyznacza koordynatora do spraw ochrony infrastruktury krytycznej". Proponuję zastąpić przytoczone sformułowanie słowami: „W porozumieniu i za zgodą dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa operator infrastruktury krytycznej wyznacza (…)" itd. Rzecz w tym, żeby przywrócić stosowną hierarchię. Skoro to państwo polskie odpowiada za bezpieczeństwo – to wyłącznie państwo powinno odpowiadać za bezpieczeństwo na swoim terytorium – państwo polskie nie może być stawiane wobec bezalternatywnych propozycji jakichś operatorów krajowych bądź zagranicznych. Nie może być tak, że operator wyznacza i jest to fakt dokonany, wobec którego państwo polskie nie ma już niczego do zrobienia. Rozumiem tłumaczenie pana dyrektora, że trzyliterowe służby będą świetnie znały koordynatorów, mam głęboką nadzieję, że będą ich znały nie tylko z imienia i nazwiska, ale jednak musi być jasne, kto jest pracodawcą, kto jest chlebodawcą, wobec kogo lojalność jest prymarna. Stąd moja propozycja, że nie operator infrastruktury wyznacza, tylko w porozumieniu i za zgodą dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa operator wyznacza.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Stanowisko rządu, panie dyrektorze.

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:

W sytuacji, o jakiej mówi pan poseł Braun, dyrektorowi Rządowego Centrum Bezpieczeństwa trudno byłoby rzetelnie wypełnić to zadanie. Doprowadziłoby to do tego,

że dyrektor decydowałby o wyznaczeniu koordynatora w ponad 5 tys. instytucji. Pozostajemy tutaj przy swoim pierwotnym zapisie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Rozumiem, że stanowisko wobec poprawki jest negatywne.

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:
Tak, stanowisko strony rządowej jest negatywne.

Poseł Edward Siarka (PiS):
Jeżeli można, uzupełnię. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że w ramach zmian na poziomie ustawy rozstrzygamy, jakie kryteria musi spełniać osoba, która będzie koordynatorem. Wydaje mi się, że jest to zapis, który decyduje przynajmniej w ogólnych zrębach, jaka osoba ma być usytuowana w infrastrukturze krytycznej, czym ma się zajmować, jakie kryteria musi spełnić, żeby mogła pełnić funkcje koordynatora. Proszę pamiętać o tym, że osoba ta w sytuacji jakiegoś zagrożenia de facto będzie mogła bezpośrednio kontaktować się z Rządowym Centrum Bezpieczeństwa. Tak rozumiemy te zapisy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Właśnie to, panie przewodniczący, jeży mi włos na głowie. Słyszę od pana dyrektora, że 5 tys. jakichś podmiotów wyznaczy jakichś koordynatorów, przy czym do uznania owych podmiotów będzie należało stwierdzenie zgodności z kryteriami.

Poseł Edward Siarka (PiS):
Podmioty te będą musiały utrzymać owe osoby na etacie.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Rozumiem to. Rozumiem tę potrzebę i na tym odcinku w pełni podzielam tok myślenia. Jasna sprawa, że muszą to być osoby na etatach w tych firmach, które nam coś budują, stawiają, utrzymują, nawiązują. Powtarzam jednak, że z mojego punktu widzenia jest jakimś horrendum akceptowanie stanu, że podmioty te arbitralnie ocenią zgodność kandydatur z ustawowymi kryteriami, które muszą one spełniać. Przecież ustawa tego nie określa, nie widzę w projekcie, kto mianowicie miałby weryfikować zgodność z kryteriami. Wszystko to pozostawiamy dobrej woli 5 tys. operatorów infrastruktury krytycznej na terytorium Rzeczypospolitej. 5 tys. takich osób będzie mogło nawiązywać kontakt z Rządowym Centrum Bezpieczeństwa.

To właśnie, szanowni państwo, nazywam otwieraniem kanałów komunikacyjnych, które nigdy przenigdy nie powinny być otwarte. Państwo polskie nie powinno otwierać się na przestrzał ani dla wojsk, ani dla służb, ani dla obcej, zewnętrznej administracji, ani też dla prywatnych podmiotów, które urzędują na naszym terytorium, bardzo często, najczęściej z naszym wielkim pożytkiem, ale rozumiecie państwo, że jeżeli jest kanał komunikacyjny, to w pewnym momencie jacyś myślący ludzie chętnie wykorzystają ów kanał. Są to drzwi, które zawsze powinny pozostać zamknięte, a jeżeli mają być otwierane, to tylko od strony służb i administracji państwa polskiego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Dziękuję bardzo. O głos prosi pani Anna Siarkowska. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):
Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dobrze mnie słychać?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Tak, słychać.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):
Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałabym podkreślić, że wątpliwości pana posła Brauna są absolutnie nieuzasadnione. Do tej pory w podmiotach, które stanowiły infrastrukturę krytyczną, które zarządzały infrastrukturą krytyczną w ramach swoich kompetencji, były osoby, które były odpowiedzialne za nadzór nad

elementami infrastruktury krytycznej, za raportowanie do Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. Były również odpowiedzialne za kontakty z Rządowym Centrum Bezpieczeństwa.

Wcześniej pracowałam w Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej. Zajmowałam się też zarządzaniem kryzysowym i planowaniem obronnym, wobec czego wiem, o czym mówię. Absolutnie, panie pośle, nie ma tutaj żadnego nadużycia, tylko jest systematyzacja owej kwestii, jest dookreślenie, co jest jak najbardziej słuszne, jakie kompetencje będzie musiała mieć osoba, która będzie za to odpowiedzialna, jakie wymagania będzie musiała spełniać. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Uzupełnię wypowiedź pani poseł Siarkowskiej. W tym samym artykule mamy wyraźnie określone, jakie wymogi bezpieczeństwa musi spełniać owa osoba. Mianowicie w zakresie dostępu do informacji musi uzyskać poziom poufny czy zastrzeżony. Powiedzmy sobie, że już na tym etapie będziemy mieli przynajmniej weryfikację osób, które zostaną wskazane przez operatora infrastruktury krytycznej. Będą musiały uzyskać status osoby, która uzyska wymóg bezpieczeństwa w zakresie poufności bądź zastrzeżenia. Jak rozumiem, w jednostce, która będzie miała infrastrukturę krytyczną, będzie kancelaria tajna, która również będzie odpowiednio zabezpieczona, skoro osoby te są tutaj tak zdefiniowane. Bardzo proszę, żeby pan dyrektor to potwierdził.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Ostatnie zdanie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Pan poseł, a potem pan dyrektor.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, sami to stwierdzacie, że osoby delegowane przez 5 tys. różnych podmiotów będą miały wstępny dostęp do procedur bezpieczeństwa, do procedur analiz i zarządzania kryzysowego. Jest to złe myślenie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tak naprawdę koordynator wpisany do nowelizacji ustawy ma zastąpić osobę, która do tej pory jest wyznaczana przez zakład do kontaktu, osobę bez żadnych kwalifikacji, bez żadnych wymogów. W tej ustawie, czyniąc koordynatorem osobę, która ma spełniać określone wymagania, podnosimy poziom bezpieczeństwa.

Chciałbym dodać, że ponadto koordynator to nie jest to samo co pełnomocnik do spraw infrastruktury krytycznej, który w dalszym ciągu pozostaje w ustawie. Pełnomocnik jest osobą, która jest powoływana na stanowisko za zgodą ministra, za zgodą dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, jest osobą spełniającą również określone bardzo wysokie wymogi. Pełnomocnik działa w pierwszym obszarze infrastruktury, czyli w obszarze paliw i energii. Generalnie koordynatorzy tak naprawdę będą związani z infrastrukturą lokalną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Brauna dotyczącej zmiany nr 7 w art. 1? Proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Czy mogę zakończyć głosowanie? Jeżeli można, proszę o podanie wyników.

Głosowało 27 posłów. Za była 1 osoba, 25 osób było przeciwnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Poprawka nie uzyskała większości.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 8 w art. 1. Czy do zmiany nr 8 są uwagi? Wobec niezgłoszenia uwag stwierdzam, że zmiana nr 8 została rozpatrzona.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 9. Czy do zmiany nr 9 są uwagi? Nie widzę. Wobec niezgłoszenia uwag stwierdzam, że zmiana nr 9 została rozpatrzona.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 10. Proszę bardzo, panie pośle. Czy oprócz pana posła Brauna ktoś jeszcze zgłasza się do zmiany nr 10? Nie widzę.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, nadal jesteśmy w art. 1?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak, art. 1 zmiana nr 10.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Dobrze. Opuszczam kolejkę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. W takim razie wobec niezgłoszenia uwag do zmiany na 10 stwierdzam, że zmiana nr 10 w art. 1 została rozpatrzona.

Przechodzimy do zmiany nr 11 w art. 1. Czy ktoś z pań posłanek i panów posłów ma uwagi, pytania? Nie widzę. Wobec niezgłoszenia uwag stwierdzam, że zmiana nr 11 w art. 1 została rozpatrzona.

Przechodzimy do rozpatrzenia… Zmiana nr 11 już była, czy nie była? Nie. Przechodzimy do zmiany nr 11 w art. 1. Czy są uwagi, pytania? Wobec niezgłoszenia uwag stwierdzam, że zmiana nr 11 została rozpatrzona.

Przechodzimy do zmiany nr 12 w art. 1. Czy są uwagi, pytania? Nikt się nie zgłasza. Wobec niezgłoszenia uwag stwierdzam, że zmiana nr 12 została rozpatrzona.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 13 w art. 1. Czy są pytania, czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Wobec braku zgłoszeń stwierdzam, że zmiana nr 13 w art. 1 została rozpatrzona.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 14 w art. 1 dotyczącej zmiany w art. 12. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Wobec niezgłoszenia uwag stwierdzam, że zmiana nr 14 została rozpatrzona.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 15. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Wobec braku pytań i zgłoszeń stwierdzam, że zmiana nr 15 została rozpatrzona.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 16 w art. 1. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos, zadać pytanie? Nie widzę. Wobec braku zgłoszeń stwierdzam, że zmiana nr 16 została rozpatrzona.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 17. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos, zadać pytanie, zgłosić poprawkę? Nie widzę. Wobec braku zgłoszeń stwierdzam, że zmiana nr 17 została rozpatrzona.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 18 w art. 1. Czy są pytania, uwagi? Nie widzę. Wobec braku zgłoszeń stwierdzam, że zmiana nr 18 została rozpatrzona.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 19 w art. 1. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos, zadać pytanie, wnieść poprawkę? Wobec braku zgłoszeń stwierdzam, że zmiana nr 19 została rozpatrzona.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 20 w art. 1. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Stwierdzam, że zmiana nr 20 została rozpatrzona.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 21 w art. 1. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos, zadać pytanie, zgłosić poprawkę? Nie widzę. W takim razie stwierdzam, że zmiana nr 21 w art. 1 została rozpatrzona.

Stwierdzam, że cały art. 1 został przez nas rozpatrzony. Zgłoszone poprawki również zostały rozpatrzone.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2. Czy są uwagi do art. 2, propozycje poprawek, zmian? Nie widzę. Wobec braku zgłoszeń stwierdzam, że art. 2 został przyjęty.

Czy są propozycje… Przystępujemy do rozpatrzenia art. 3. Czy ktoś z pań i panów… Dobrze. Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 1 w art. 3. Czy do zmiany nr 1 w art. 3 są uwagi, pytania? Nie widzę. Wobec braku pytań i uwag stwierdzam, że zmiana nr 1 w art. 3 została rozpatrzona.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 2 w art. 3. Czy są pytania, uwagi? Nie widzę. Wobec braku zgłoszeń stwierdzam, że zmiana nr 2 w art. 3 została rozpatrzona.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 3 w art. 3. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Stwierdzam, że zmiana nr 3 została rozpatrzona.

Tym samym rozpatrzyliśmy cały art. 3.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 4. Czy są pytania, uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 4 został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 5. Czy są pytania, uwagi do art. 5? Nikt się nie zgłasza. Wobec braku zgłoszeń stwierdzam, że art. 5 został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 6. Czy do art. 6 są pytania, uwagi? Zgłasza się pan przewodniczący Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Tak. Do art. 6 jest jedna poprawka, która odnosi się do art. 5 pkt 5 i 6. Chodzi tutaj o nowe brzmienie art. 5 ust. 2 pkt 2. Nowe brzmienie pkt 5 jest następujące: „przekazywanie informacji o infrastrukturze krytycznej na wniosek ministra właściwego do spraw aktywów państwowych, ministra właściwego do spraw energii oraz dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa;”.

Natomiast ust. 3 w art. 6 otrzymuje brzmienie: „Pełnomocnik do spraw ochrony infrastruktury krytycznej sporządza dla zarządu spółki oraz rady nadzorczej raport o stanie ochrony infrastruktury krytycznej. Raport jest sporządzany i przekazywany w terminie do dnia 30 września każdego roku za pierwsze półrocze danego roku i do dnia 31 marca każdego roku za rok poprzedni lub każdorazowo na żądanie zarządu spółki lub rady nadzorczej. Raport zawiera informacje dotyczące ochrony infrastruktury krytycznej w zakresie:

1) zapewnienia bezpieczeństwa fizycznego;
2) zapewnienia bezpieczeństwa technicznego;
3) zapewnienia bezpieczeństwa osobowego;
4) zapewnienia bezpieczeństwa teleinformatycznego;
5) zapewnienia bezpieczeństwa prawnego;
6) planów ciągłości działania i odtwarzania.”.

I zgodnie z lit. b, ust. 5 otrzymuje brzmienie: „Pełnomocnik do spraw ochrony infrastruktury krytycznej sporządza i przedkłada w terminie do dnia 30 września każdego roku za pierwsze półrocze danego roku i do dnia 31 marca każdego roku za rok poprzedni sprawozdanie z wykonywania obowiązków ministrowi właściwemu do spraw aktywów państwowych, ministrowi właściwemu do spraw energii oraz dyrektorowi Rządowego Centrum Bezpieczeństwa”. Jest to poprawka, która odnosi się do art. 6.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Chcieliśmy tylko dopytać, dlatego że w tej chwili w art. 6 jest tylko pięć zmian. Zgodnie z poprawką, w art. 6 brzmienie nadaje się pkt 5 i 6. Rozumiemy to w ten sposób, że mamy dodać zmianę nr 5, natomiast zmiana nr 6 z poprawki to w istocie nowe brzmienie obecnej zmiany nr 5. Tak to rozumiemy, dlatego że w zmianie nr 6 chodzi o zmianę w art. 6 przepisów ust. 3 i potem ust. 5. Jest to nowe brzmienie obecnej zmiany nr 5, jak rozumiemy, w art. 6. Natomiast pkt 5, zgodnie z poprawką, to zmiana w art. 5 ust. 2 pkt 5. Musiałaby to być kolejna zmiana w ramach obecnego pkt 4, w którym zmienia się art. 5. Chcielibyśmy tylko upewnić się, czy taka jest intencja. Tak to rozumiemy, skoro chodzi o zmianę w art. 5 i 6.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Też tak rozumiem. Panie ministrze, wydaje mi się, że jest tak jak państwo to tutaj przedstawili.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, ponieważ zamierzam procedować zmianami, rozumiem, że pan poseł zgłosi określoną poprawkę w zmianie, którą będziemy omawiali. Mam natomiast pyta-

nie, czy zmiany możemy przegłosować łącznie, razem, czy są one ze sobą powiązane, czy też powinniśmy głosować zmiany oddzielnie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Sądzę, że nawet cały artykuł możemy przyjąć łącznie, jeżeli nie będzie innych poprawek, jeżeli jest zgłoszona tylko jedna poprawka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Odnoszą się one do terminu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Rozumiem, że pan poseł zgłosił poprawki.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek zgłoszonych przez pana przewodniczącego Siarkę odnoszących się do art. 6 pkt 5 i 6? Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Kończymy głosowanie. Dobrze, jeszcze poczekamy. Zamykam głosowanie.

Głosowało 30 posłów. Za było 24 posłów, przeciw był 1 poseł, 5 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka uzyskała większość, a więc została przyjęta.

Czy są inne poprawki do tegoż artykułu? Nie widzę. Czy mogę uznać, że w związku z tym, iż przyjęliśmy poprawkę do artykułu, cały art. 6 został rozpatrzony? Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 6. Został przyjęty wraz z poprawkami zgłoszonymi przez pana przewodniczącego Siarkę.

Przechodzimy do zmian w art. 7. Czy są pytania, uwagi? Nie widzę. Wobec braku pytań, zgłoszeń stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 7.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 8. Czy są pytania, uwagi? Nie widzę. W związku z tym brakiem zgłoszeń stwierdzam, że art. 8 został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 9. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Wobec braku zgłoszeń stwierdzam, że art. 9 został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 10. Wiem, że pan poseł Braun zgłaszał się do art. 10. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo państwa proszę, rzućcie jeszcze okiem na art. 10. Jest on stosunkowo niedługi. W druku, który państwo dostaliście, figuruje na str. 30. Zauważcie państwo, że to jest artykuł, z mocy którego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej można wykonać jakąś prowokację gliwicką i będzie to w granicach prawa. I będzie to w granicach prawa. Jest to artykuł, który zaprasza chętnych do tego, żeby, uwaga, pod pretekstem zagrożenia terrorystycznego… Nie ma tutaj już pana profesora Karskiego, ale mam nadzieję, że zgodziłby się, że jest tu pewien problem ze zdefiniowaniem, podobnie jak w przypadku zagrożeń hybrydowych. To czy owo bardzo arbitralnie można nazwać zagrożeniem hybrydowym czy zagrożeniem terrorystycznym. Otóż pod takim pretekstem można przeprowadzić akcję z użyciem sił obcych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zwinąć je w ciągu doby i nie będzie to bezprawne.

Proponuję nie kusić licha. Proponuję po prostu skreślić ów artykuł. Przecież jest zupełnie oczywiste, że mamy umowy międzynarodowe, które pozwalają na ściganie przestępców w pasie granicznym. Mamy umowy o współpracy ze służbami państw sąsiednich. Wiemy, że w ramach owej współpracy odnoszone są niebłahe sukcesy przez naszą Straż Graniczną, przez naszą Policję. Nie kuśmy licha. Cóż to takiego jest zagrożenie terrorystyczne, jeżeli ścisłość definiowania tegoż określenia będzie taka jak ścisłość definiowania pandemii przez pana ministra Szumowskiego? Na podstawie informacji na pasku w jakichś zagranicznych telewizjach wszystko można zrobić i mieścić się w granicach prawa wyznaczonych przez art. 10, artykuł szkodliwy, w całości do skreślenia.

Bardzo, bardzo usilnie namawiam państwa na to, żebyście tutaj nie dorabiali teorii akurat do tego artykułu, żebyście jednym ruchem go wyrzucili. Minister spraw wewnętrznych i administracji, minister koordynator Służb Specjalnych, minister obrony narodowej wiedzą, co robią. Wiedzą zwierzchnicy Straży Granicznej. Przecież to jest rutyna. Przecież granice to najbardziej newralgiczny pas na terytorium Rzeczypospolitej, to strefa przygraniczna. Jest tutaj pewna rutyna funkcjonowania. Nie ma powodu, powtarzam po raz kolejny, dla otwierania jakiejś furtki, przez którą nie wiadomo, jakie licho wpełznie nam na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie dyrektorze, proszę o odpowiedź.

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę, przekażę głos panu Witoldowi Skomrze, mojemu doradcy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze.

Doradca w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa Witold Skomra:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mówimy tutaj o ustawie z 2014 roku o udziale zagranicznych funkcjonariuszy lub pracowników we wspólnych operacjach lub wspólnych działaniach ratowniczych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Poprawka służy tyko temu, żeby tamtą ustawę uspójnić z ustawą o działaniach antyterrorystycznych. Jest mianowicie tak, o czym zapewne państwo wiecie, że funkcjonariusze czy wojska NATO-owskie stacjonujące na terytorium RP mają tylko i wyłącznie takie uprawnienia, jakie mają służby krajowe. Nie działają pod obcym dowództwem, nie realizują obcych zadań. Jest pytanie, czy osoby te mogą być włączone do operacji krajowych, i jakich, czy nie.

Propozycja wynikająca z tego zapisu, a dotycząca działań leżących w kompetencji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Koordynatora Służb Specjalnych, określa, że możemy włączyć owych funkcjonariuszy do działań antyterrorystycznych. My możemy, jest to nasza decyzja. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję za udzielenie odpowiedzi. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Brauna, polegającej na skreśleniu całego art. 10? Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dobrze, poczekam na pana posła. Ilu posłów w tej chwili oddało głos? Poczekamy. Już? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 29 posłów. Nikt nie głosował za, 27 posłów było przeciwnych, 2 wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości.

Wobec niezgłoszenia innych propozycji stwierdzam, że art. 10 został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 11. Tutaj mamy trzy zmiany. Czy są uwagi, pytania do zmiany nr 1 w art. 11? Nie widzę. W związku z tym uważam, że zmiana nr 1 w art. 11 została rozpatrzona.

Czy są uwagi do zmiany nr 2 w art. 11? Nie widzę. Stwierdzam, że zmiana nr 2 w art. 11 została rozpatrzona.

Czy są uwagi, pytania do zmiany nr 3 w art. 11? Nie widzę. Stwierdzam, że zmiana nr 3 została rozpatrzona.

Tym samym stwierdzam, że rozpatrzyliśmy cały art. 11.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 12. Czy są pytania, uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 12 został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 13. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos, ma pytanie? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 13 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 14. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos, zadać pytanie? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 14 został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 15. Czy są pytania? Bardzo proszę, pan poseł Braun.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Mam pytanie. Skoro państwo już przegłosowaliście, że to operatorzy infrastruktury uznanej za krytyczną będą nominowali koordynatorów, tak czy inaczej wprowadzanych w pewne arkana bezpieczeństwa państwa, gdyż o koordynatorach mowa w art. 15, pytanie jest takie. Jak operator nominuje koordynatora, a potem go zwolni jako swojego pracownika i pracownik ten, jak każdy uczciwy człowiek, poszuka sobie jakiejś innej roboty, to kto odpowiada za przestrzeganie klauzul poufności, kto odpowiada za rutynę bezpieczeństwa państwowego w wypadku takiego pracownika, jeżeli przechodząc do innej pracy, niejako schodzi z radaru Rządowego Centrum Bezpieczeństwa?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie dyrektorze. Czy ktoś z państwa mógłby odpowiedzieć na to pytanie?

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Marek Kubiak:

Panie przewodniczący, oddam głos koledze.

Doradca w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa Witold Skomra:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ustawa o ochronie informacji niejawnych nakłada obowiązki bezpośrednio na każdego obywatela. Każda osoba, która miała dostęp do informacji niejawnych i zmienia pracę, nadal jest zobowiązana do przestrzegania ustawy. Jest odpowiedzialność karna za nieprzestrzeganie ustawy, obojętnie gdzie pracuję. Kilka razy zmieniałem pracodawcę. Zawsze byłem upoważniony, prawie zawsze, niekiedy do bardzo wysokich klauzul. Mam pełną świadomość, co by było, gdybym u nowego pracodawcy wyciągnął informacje chronione prawem. Prokurator jak nic. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Wobec tego proszę mi wskazać, gdzie sobie gwarantujemy, że wyznaczony koordynator w ogóle jest obywatelem polskim.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Doradca w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa Witold Skomra:

Szanowni państwo, nie może być klauzuli, że to obywatel polski, ponieważ jesteśmy członkiem Unii Europejskiej. Chociażby z tego powodu nie możemy czegoś takiego wprowadzić. Poza tym przypominam, że wiele instytucji ma charakter międzynarodowy. Instytucje te też są zobowiązane chronić informacje. Jako kraj jesteśmy zobowiązani chronić informacje niejawne unijne i NATO-owskie. Jesteśmy członkiem wymiany informacji niejawnych w ramach NATO. Jako obywatel dopuszczony do NATO SECRET mam obowiązek chronić informacje NATO-wskie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Tak, ale ostatnie pytanie.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Wobec tego wnoszę poprawkę, którą sporządzę w tak szybkim tempie, w jakim zdołam.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, panie pośle, dam panu 5 minut. Przejdę do następnych artykułów, a pan w tym czasie napisze poprawkę.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Dobrze, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, w takim razie…

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Chciałbym zwrócić uwagę, że państwo sami słyszeliście, że otwieramy perspektywę wprowadzania do procedur i struktur bezpieczeństwa państwa obywateli obcych, wobec których nawet nie będzie można mieć uzasadnionych pretensji, że reprezentują inną rację stanu, dbają o inny interes narodowy i w ogóle mają inne priorytety życiowe.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W związku z pisaniem poprawki w tej chwili zostawiam rozpatrzenie art. 15.

Przechodzę do art. 16. Czy są pytania, uwagi do art. 16? Nie widzę. W takim razie stwierdzam, że wobec braku jakichkolwiek zgłoszeń art. 16 został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 17. Czy ktoś… Tak.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Zgodnie z art. 17, panie przewodniczący, operatorzy infrastruktury krytycznej zapewnią zdolność do ochrony informacji niejawnych w terminie 18 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Rozumiem, że jest półtora roku na ogarnięcie sprawy kancelarii tajnych, kanciapy dla człowieka w teorii związanego z naszą bezpieką, który dogląda interesu i pilnuje, żeby nie kręciły się tam zielone ludziki. A co przed upływem 18 miesięcy? Ustawa wejdzie w życie. Co z bezpieczeństwem, zanim kancelarie zakwitną nam jak grzyby po deszczu?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, kto z państwa? Panie dyrektorze, co przez okres 18 miesięcy od daty wejścia w życie ustawy?

Doradca w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa Witold Skomra:

Szanowni państwo, powiem, jak to wygląda dzisiaj. Osoby te albo fizycznie przyjeżdżają do nas po to, żeby zapoznać się z niejawnym dokumentem, oczywiście jeżeli są do niego dopuszczone, albo udają się do wojewody. Do czasu powołania kancelarii czy wydzielonych części archiwum będziemy utrzymywać ten sam model.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania, uwagi? Nie widzę. W takim razie stwierdzam, że art. 17 został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 18. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos, zadać pytanie? Nie widzę. Kto?

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Mam pytanie do art. 18: Czy jest jakiś ewentualny szacunek łącznych kosztów dla budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Czy można odpowiedzieć nawet lapidarnie, czy jest jakaś kalkulacja kosztów wdrożenia tegoż przepisu?

Doradca w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa Witold Skomra:

Przepis ten funkcjonuje od samego początku działania ustawy o zarządzaniu kryzysowym. Rzecz polega na tym, że tworzone rezerwy w wysokości 0,5% budżetu ze względu na pewne niejasne zapisy są kwestionowane przez regionalne izby obrachunkowe. Samorząd nie jest w stanie wykorzystywać środków, podkreślam, co roku rezerwowanych u siebie w budżecie. Zmiana pozwala samorządom wydatkować środki nie tylko po wystąpieniu sytuacji kryzysowych, ale też po to, żeby się na nie przygotować. Nie rodzi to żadnych dodatkowych kosztów. Środki te były rezerwowane w budżetach od początku.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuję bardzo. Chodziło mi o potwierdzenie ze strony przedstawicieli rządu, jeżeli chodzi o neutralność finansową rozwiązania, które dzisiaj tutaj jest procedowane, dla budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Art. 18 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 19. Czy są pytania, uwagi do art. 19? Nie widzę. Wobec braku zgłoszeń stwierdzam, że art. 19 został rozpatrzony.

Wracamy do rozpatrzenia art. 15. Bardzo proszę pana posła Brauna o przedstawienie poprawki.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

W art. 15 proponuję dodać: „wyznaczeni koordynatorzy będą obywateli Rzeczypospolitej Polskiej zamieszkałymi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, ale…

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Słowo komentarza, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie, nie, komentarz swoją drogą, tylko bardzo proszę powiedzieć, w którym miejscu zapis ten miałby się znaleźć. Jako dodatkowy ustęp?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

W art. 15.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Tak, w art. 15.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Wiem, tylko chodzi o to, gdzie.

Legislator Sławomir Osuch:

Jest to kwestia doprecyzowania. Byłoby to kolejne zdanie w art. 15 lub kolejny ustęp.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Proszę dodać jako kolejne zdanie, panie mecenasie, lub z dotychczasowej treści art. 15 uczynić ust. 1 i proponowaną przeze mnie poprawkę dodać jako ust. 2.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo.

Legislator Sławomir Osuch:

Jeszcze w kwestii oceny legislacyjnej. Poprawka dotyczy przepisu przejściowego: „wyznaczą po raz pierwszy”. Aby rzeczywiście oddawało to intencje pana posła, wydaje się, że powinna to być zmiana dotycząca dodawanego art. 5i ust. 3, gdzie wskazane są cechy, które musi posiadać koordynator. Wówczas przepis ten odnosiłby się do plus nieskończoności, natomiast teraz, jako że jest to wyłącznie zmiana w przepisie dostosowującym, będzie dotyczyła tylko wyznaczenia po raz pierwszy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panie mecenasie, w pełni zgadzam się z pańską opinią, podzielam pański tok myślenia, jednakowoż z żalem i wstydem muszę przyznać, że kiedy procedowaliśmy tamten punkt kwestia ta umknęła mojej uwadze. Oczy otworzyły mi się dopiero przy art. 15. Ponieważ pan przewodniczący zamknął już dyskusję nad poprzednimi artykułami, w związku z tym obawiając się, że ze względów proceduralnych w ogóle nie uda mi się postawić tej kwestii, próbuję wprowadzić ją teraz posługując się niejako protezą. Stoję na stanowisku, że z brzmienia zaproponowanego przeze mnie ustępu nie wynika, żeby miało to dotyczyć tylko koordynatorów powoływanych po raz pierwszy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Panie pośle, poddam poprawkę pod głosowanie. Jeżeli uzyska większość, wtedy cofniemy się do poprzedniej zmiany, żeby ją tam umieścić. Jeżeli nie uzyska większości, uznam, że artykuł…

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Proszę mi pozwolić, panie przewodniczący, jeszcze na słowo komentarza do poprawki.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, naprawdę nie igrajmy z ogniem. Nie otwierajmy sfery bezpieczeństwa państwa na obywateli państw obcych, którzy nie podlegają prawu polskiemu, na obywateli państw obcych, wobec których nawet nie będzie można zasadnie wysuwać pretensji i sięgać po sankcje karne, jeżeli okaże się, że ich lojalność wobec państwa polskiego nie spełnia naszych oczekiwań. Jeżeli obywatele ci zwolnieni z pracy przez aktualnego pracodawcę zechcą opuścić terytorium Rzeczypospolitej i gdzieś za górami, za lasami, a może nawet całkiem niedaleko dzielić się informacjami nabytymi w toku tej jakże odpowiedzialnej pracy, jakże poważnego zajęcia koordynatora w dziedzinie bezpieczeństwa, dzielić się nie wiadomo z kim, nie wiadomo kiedy, nie wiadomo po co… Jeden konkretny przykład. Kilka lat temu Polskie Sieci Energetyczne podpisały umowę o wspólnym zabieganiu o cyberbezpieczeństwo ze swoim izraelskim partnerem w tej samej branży. Izraelskie sieci energetyczne umową między dwoma podmiotami w dwóch różnych państwach zostały wprowadzone do strefy bezpieczeństwa państwa polskiego.

Nie igrajmy z ogniem. Zgódźcie się przynajmniej, że ludzie, którzy mają koordynować kwestie bezpieczeństwa związane z infrastrukturą krytyczną na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej powinni być Polakami. Koniec, kropka. Polakami w sensie obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej zamieszkałymi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, z Rzeczpospolitą Polską wiążący swoją przyszłość.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Brauna, polegającej na dodaniu w art. 15 – jeżeli przejdzie, będziemy musieli zmodyfikować art. 5 – zapisu stwierdzającego, że wyznaczeni koordynatorzy są obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej zamieszkałymi na terenie, na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Na terytorium.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak, na terytorium. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Ile osób zagłosowało? Jeszcze czekamy. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 29 posłów. Za poprawką głosowała 1 osoba, 26 posłów było przeciwnych, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości.

Tym sposobem możemy uznać, że art. 15 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 20. Czy są pytania, uwagi do artykułu, który stwierdza, że ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia?

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, z ostrożności procesowej – mam na myśli sąd historii, nie jakiś tam doczesny, aktualny – skorzystam z okazji i zapewne nadużyję uprzejmości pana przewodniczącego, który udzielił mi głosu po to, żebym odniósł się do art. 19, tak, już art. 20, a więc ostatniego artykułu ustawy, ale proszę to zaprotokołować. Powiem to dużymi literami. Hańba wam, panie i panowie posłowie, którzy głosowaliście za odrzuceniem ostatniej, wniesionej przeze mnie poprawki. Hańba wam.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję, panie pośle. Czy są uwagi i pytania do art. 20? Nie widzę. Tym sposobem uznaję, że art. 20 został rozpatrzony.

W ten sposób rozpatrzyliśmy wszystkie artykuły ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

W związku z tym poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami, zgłoszonymi zarówno przez Biuro Legislacyjne, jak i przez pana posła.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy wraz z poprawkami? Proszę o podniesienie ręki. Czy możemy już włączyć? Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. Ile? To poczekamy jeszcze chwilkę.

Stwierdzam, że głosowało 25 posłów. Za głosowało 25 posłów, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Stwierdzam, że projekt ustawy wraz ze zgłoszonymi poprawkami został przyjęty.

Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy. Jeżeli państwo pozwolicie, chciałbym, żeby sprawozdawcą Komisji był dotychczasowy przewodniczący podkomisji, pan poseł Edward Siarka. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, stwierdzę… Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Edward Siarka (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł Edward Siarka będzie naszym sprawozdawcą na posiedzeniu plenarnym, przedstawi sprawozdanie Komisji. Sprzeciwu nie słyszę.

Informuję, że w ten sposób zrealizowaliśmy pierwszy punkt naszego posiedzenia. Przystępujemy do realizacji punktu drugiego.

Dziękuję, panie dyrektorze, dziękuję państwu. Myślę, że w ten sposób zrobiliśmy to szybciej, niż gdybyśmy mieli łączyć się z panem elektronicznie.

Przystępujemy do realizacji drugiego punktu porządku posiedzenia. Jest to pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie powiadamiania ratunkowego (druk nr 260). Mamy upoważnienie dla pani dyrektor do reprezentowania stanowiska rządu. Bardzo proszę panią dyrektor o krótkie przedstawienie projektu. Potem będzie ewentualna dyskusja. Ustaliliśmy, że powołamy podkomisję, która rozpatrzy projekt z uwagi na dosyć dużą liczbę zgłoszonych poprawek. Bardzo proszę, pani dyrektor, krótko.

Dyrektor Departamentu Teleinformatyki MSWiA, pełnomocnik ministra spraw wewnętrznych i administracji do spraw informatyzacji Anna Woźnica:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, system powiadamiania ratunkowego jest systemem krytycznym z punktu widzenia bezpieczeństwa obywateli. Efektem jego wdrożenia jest poprawa dostępności powiadamiania ratunkowego i skrócenie czasu oczekiwania na reakcję służb ratunkowych na zgłoszenie. Głównymi przesłankami do przyjęcia projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie powiadamiania ratunkowego była konieczność i potrzeba przeprowadzenia zmian organizacyjnych w funkcjonowaniu centrów powiadamiania ratunkowego, reorganizacja zadań związanych z przygotowywaniem i przeprowadzaniem szkoleń pracowników centrów, wprowadzenie nadzoru nad pracą centrów i pracowników centrów zarówno na poziomie lokalnym, jak i centralnym, uregulowanie zagadnień związanych z funkcjonowaniem aplikacji mobilnej Alarm 112, służącej do przekazywania zgłoszeń alarmowych w formie krótkich wiadomości tekstowych sms.

Analiza funkcjonującego od kilku lat systemu powiadamiania ratunkowego przeprowadzona w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pokazuje jednoznacznie, że w systemie powiadamiania ratunkowego konieczne jest przeprowadzenie wielu zmian organizacyjnych, między innymi w zakresie organizacji i funkcjonowania centrów powiadamiania ratunkowego, nadzoru nad przeprowadzanymi szkoleniami podstawowymi i doskonalącymi, procesu certyfikacji, struktury organizacyjnej centrów, ścieżki rozwoju zawodowego pracowników centrów. Wskazana analiza została wykonana między innymi na podstawie przekazanych przez wojewodów ocen funkcjonowania systemu powiadamiania ratunkowego na terenie województw, przygotowanych w uzgodnieniu z komendantami wojewódzkimi Policji oraz komendantami wojewódzkimi Państwowej Straży Pożarnej.

Jedną z kluczowych zmian w projekcie jest otwarcie przed operatorami numerów alarmowych możliwości awansu zawodowego poprzez gradację stanowisk i dodanie

do struktury organizacyjnej centrów powiadamiania ratunkowego stanowisk starszego operatora numeru alarmowego, koordynatora i koordynatora trenera. Poza zadaniami wykonywanymi na stanowisku operatora poszczególne grupy pracowników będą miały dodatkowe zadania związane z koordynacją i nadzorem nad pracą operatorów numerów alarmowych, sporządzaniem karty ocen pracy, przeprowadzaniem szkoleń wewnętrznych, przygotowaniem do pracy kandydatów na operatorów numerów alarmowych, działaniami promocyjnymi na rzecz upowszechniania wiedzy na temat numeru alarmowego 112 oraz centrów powiadamiania ratunkowego.

Dodatkowe stanowiska pracy zostaną utworzone z założoną maksymalną liczbą operatorów numerów alarmowych w poszczególnych centrach powiadamiania ratunkowego oraz w ramach środków planowanych na wynagrodzenia w części 85, rozdział 85081, uzupełnionych z rezerwy celowej budżetu państwa w części 83 pozycja 9 na 2020 rok. Podział na poszczególne centra powiadamiania ratunkowego dokonany zostanie przez ministra właściwego do spraw administracji publicznej.

Obecnie funkcjonująca struktura centrów powiadamiania ratunkowego oraz zatrudnienie operatorów numerów alarmowych są płaskie, a zatrudnienie odbywa się poza służbą cywilną. Powoduje to też brak możliwości rozwoju i jakiegokolwiek awansowania. Jest to demotywujące dla pracowników. Efektem proponowanych zmian będzie zatrzymanie w strukturach centrów powiadamiania ratunkowego najbardziej zaangażowanych i doświadczonych pracowników, których wkład w budowę sprawnie funkcjonującego systemu powiadamiania ratunkowego jest kluczowy.

Jednocześnie ustawa wprowadza także rozwiązanie polegające na utworzeniu w ramach komórki organizacyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Krajowego Centrum Monitorowania Systemu Powiadamiania Ratunkowego, które wejdzie w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życia ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Otwieram dyskusję. Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Rafał Adamczyk. Zechce pan zabrać głos? Czy oprócz pana posła jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w sprawie ustawy? Możemy się już połączyć?

Może oddam głos Biuru Legislacyjnemu, żebyście państwo krótko powiedzieli o poprawkach, jakie macie. Wykorzystamy ten czas, żeby umożliwić panu posłowi zabranie głosu. Jeżeli połączenie się nie uda, niestety głos pana posła Adamczyka będę musiał uznać jako nieważny.

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Halo, dzień dobry, witam serdecznie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jeszcze kamerę można włączyć, panie pośle.

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Już mam włączoną kamerę. Mam kilka pytań do wnioskodawców. Pytania przede wszystkim dotyczą art. 32. Jeżeli jest to możliwe, chciałbym uzyskać odpowiedź, jakie ramy czasowe przewidujecie państwo w art. 32 ust. 2 pkt 2 do czasu osiągnięcia przez interfejs komunikacyjny funkcjonalności, o których mowa w art. 13 ust. 2, umożliwiających łączenie i wymianę danych pomiędzy systemami teleinformatycznymi systemu powiadamiania ratunkowego i systemem wspomagania dowodzenia państwowego. Chodzi mi o to, kiedy, za wyjątkiem połączeń telefonicznych, możliwe będzie realizowanie powiadomień.

Drugie pytanie do pytanie dotyczące art. 35, ponieważ tutaj metodą porównawczą sprawdziłem sobie, że w poprzedniej wersji ustawy były dwukrotnie mniejsze maksymalne limity wydatków z budżetu państwa. Chciałbym dowiedzieć się, z czego wynikają ponaddwukrotne wzrosty limitów wydatków.

Trzecia rzecz. W projekcie zmian, w ustawie znajduje się zadanie upowszechniania wiedzy o numerach alarmowych. Planowane działania angażują między innymi kierowników centrów. Proszę mi powiedzieć, jakie środki finansowe i jakie narzędzia promocji zostaną przekazane kierownikom w celu promocji samych numerów alarmowych.

Ostatnie pytanie dotyczy obecnych etatów, jeżeli chodzi o centra. Z analizy i z dokumentacji wynika, że jest to prawie półtora tysiąca osób, przy czym jest jeszcze szesnastu wojewodów, jedna osoba z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Po zmianach, które są wprowadzane – wynika to z samego rozporządzenia, z projektu rozporządzenia – osób będzie o 106 mniej. Czy jest to redukcja techniczna, czy osoby te przejdą na emerytury, czy zostaną delegowane do innych zadań? To też chciałbym wiedzieć.

Ostatnia rzecz. Proszę o zwrócenie szczególnej uwagi na uwagi, które są składane w ramach konsultacji. Proszę o pochylenie się nad nimi jeszcze raz. Mam na myśli szczególnie Polski Związek Głuchych. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, pani dyrektor. Dziękuję, panie pośle.

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Bardzo dziękuję.

Dyrektor departamentu MSWiA, pełnomocnik ministra spraw wewnętrznych i administracji do spraw informatyzacji Anna Woźnica:

Odnośnie do przekazywania danych pomiędzy systemami, czyli systemem informatycznym powiadamiania ratunkowego, a innymi systemami dowodzenia służb, czyli Policji, straży pożarnej, ratownictwa medycznego, od 2018 roku jest to wymiana elektroniczna. Już się to odbywa automatycznie i telefonicznie za pomocą formatek w systemie. Sposób telefoniczny jest awaryjnym w przypadku, kiedy system jest niedostępny lub są jakieś awarie łącza.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, czy jeszcze jakieś pytanie?

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Pytanie, jakie zadawałem, dotyczyło jeszcze dwukrotnego zwiększenia środków, które są przeznaczone na maksymalne limity wydatków. Proszę o wyjaśnienia w tym zakresie. Pytałem też o zmianę etatów, które są przewidziane w projektach. Jest to redukcja o ponad sto etatów. Pytałem również o środki finansowe, które będą służyły kierownikom centrów lub innym osobom zatrudnionym w ramach promocji numerów. Dziękuję.

Dyrektor departamentu MSWiA, pełnomocnik ministra spraw wewnętrznych i administracji do spraw informatyzacji Anna Woźnica:

Oczywiście będę odpowiadać po kolei na pytanie po pytaniu. Jeżeli potrzebne będzie jakieś uzupełnienie, proszę mnie, panie pośle, dopytywać. Zwiększenie limitów wynika z tego, że w Ministerstwie Finansów musieliśmy uzgodnić regułę. Po to, żeby potem nie zwiększać, żeby nie robić zmian w regule budżetowej, musieliśmy zwiększyć limity środków w ustawie. Jest to skutek wcześniejszych limitów, które nie były zawarte w poprzedniej ustawie sprzed 2014 roku. A więc tak naprawdę są to zaktualizowane limity. Stąd wynika wzrost.

Kolejne pytanie dotyczyło kierowników, promocji systemu powiadamiania ratunkowego, numeru alarmowego 112. Zadanie to już jest wpisane w ustawie. W związku z tym, że w projekcie zmiany ustawy zrobiliśmy gradację stanowisk, zadania te zostały rozpisane szerzej. Środki są przewidziane w systemie powiadamiania ratunkowego w ramach limitów, które są zawarte. Z tego też wynika zwiększenie. Jeżeli chodzi o narzędzia, już obecnie centra powiadamiania ratunkowego, kierownicy centrów promują numery lokalnie na różnych festynach, w ramach nocy muzeów. Jest dzień numeru alarmowego 112. Robią prezentację numeru w przedszkolach. Są także gry, które są proponowane. Są to różne przedsięwzięcia. Tak naprawdę będziemy jeszcze myśleć nad usprawnieniem i innymi propozycjami. Kierownicy mają do tego narzędzia i środki.

Obecne zatrudnienie jest na podobnym poziomie, jaki był do tej pory. Jest to limit około 1400 osób. Obecnie czynnie jest zatrudnionych około 1000 operatorów numerów alarmowych. Ustawa, która wprowadza gradację stanowisk, tak naprawdę ma zachęcić osoby do pracy w systemie powiadamiania ratunkowego. Trzeba mieć na uwadze, że jest to praca bardzo obciążająca psychicznie. Nie mamy statystyk na temat wypalenia zawo-

dowego. Limity są niezmienne od lat. Jeżeli już, to zatrudnienie zwiększa się w krajowym centrum monitorowania, które będzie prowadziło utrzymanie systemu i nadzór nad powiadamianiem ratunkowym, ale będzie również odpowiedzialne za szkolenia dla operatorów numerów alarmowych.

Proszę państwa, operatorzy numerów alarmowych mają obecnie certyfikat, który upoważnia ich do pracy na tym stanowisku, ważny do 3 lat. Nie ma możliwości odwołania, jeżeli nie zdadzą recertyfikacji. Dlatego przepisy zostały zmienione. Zostało zmienione podejście do szkoleń, do wydawania certyfikatów. Jest to etapowe. Część szkoleń jest przeprowadzanych na miejscu w centrach powiadamiania ratunkowego. Następnie jest też możliwość odwołania, czego do tej pory nie było. Szkolenia doskonalące dla wyższych stanowisk, które są określone w projekcie ustawy, są przeprowadzane w krajowym centrum monitorowania operatorów alarmowych. Czy coś jeszcze dodać?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, czy ma pan jeszcze jakieś pytanie, czy też odpowiedź jest wystarczająca?

Dyrektor departamentu MSWiA, pełnomocnik ministra spraw wewnętrznych i administracji do spraw informatyzacji Anna Woźnica:

Odnośnie do uwag dotyczących Polskiego Związku Głuchych, cały czas współpracujemy. Nasza współpraca została nawiązana głównie przy wdrażaniu i pilotażu aplikacji alarm mobilny 112 dla osób niedosłyszących. Bardzo dziękujemy za tę współpracę. Zawsze mamy na uwadze zdanie związku. Uwzględniamy uwagi. Jest jedna uwaga, nad którą dalej pracujemy, dotycząca wideotłumacza tak naprawdę dla wszystkich służb, nie tylko dla centrów powiadamiania ratunkowego, ale też czy to dla Policji, czy to dla straży pożarnej, żeby osoby niedosłyszące także miały możliwość zgłaszania. Na obecnym etapie jest wdrożona aplikacja, która funkcjonuje i działa. Dzięki temu osoby niedosłyszące poprzez SMS czy wybranie piktogramu mogą przesyłać zgłoszenia alarmowe na numer 112. Jest to obsługiwane przez centra powiadamiania ratunkowego. Dziękuję. To wszystko?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, czy ma pan jakieś dodatkowe pytania?

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Nie. Nie mam żadnych dodatkowych pytań. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor. Czy są jeszcze pytania, uwagi? Nie widzę. W takim razie zamykam dyskusję. Zamykam pierwsze czytanie projektu ustawy z druku nr 260. Nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne.

Przejdziemy teraz do wyboru podkomisji, ponieważ prezydium Komisji proponuje powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu ustawy.

Proszę poszczególne kluby o zgłaszanie swoich kandydatur. Z klubu Lewicy chciałbym zgłosić pana posła Rafała Adamczyka. Wiem, że pan poseł Polaczek mówił, że z klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego została zgłoszona pani poseł Nowogórska. W związku z tym pozostają nam jeszcze przedstawiciele klubu Prawa i Sprawiedliwości i klubu Koalicji Obywatelskiej. Bardzo proszę o zgłaszanie osób do podkomisji.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Z klubu Prawa i Sprawiedliwości mamy trzech kandydatów do podkomisji: panią poseł Wojtyszek, pana posła Goska i moją osobę. Dwie jeszcze uzupełnimy, dwie osoby odmówiły telefonicznie, więc musimy jeszcze znaleźć.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak, ale rozumiem, że dzisiaj musimy przegłosować skład podkomisji, więc muszą być nazwiska.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Dobrze. Pan poseł Siarka. Kto jeszcze?

Poseł Edward Siarka (PiS):

Pan poseł Baszko. Pan poseł Baszko jest na miejscu, nie dzwońmy już.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Dobrze, to mamy piątkę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Poproszę o powtórzenie.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Wojtyszek, Sipiera, Gosek, Siarka, Baszko.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani poseł Nowogórska, pan poseł Rafał Adamczyk. W ogóle nie mamy przedstawicieli Koalicji Obywatelskiej. Tak, ale musi skontaktować się z panią poseł, czy wyraża zgodę. Ogłaszam 2 minuty przerwy. Skontaktujemy się, gdyż w przeciwnym razie dla powołania podkomisji musiałbym zwołać dodatkowe posiedzenie Komisji. Proszę, żeby ktoś wyraził chęć pracy w ramach podkomisji.

Z klubu Koalicji Obywatelskiej mamy kandydatury pani poseł Małgorzata Pępek i pana posła Artura Łąckiego.

A zatem mamy zgłoszonych dziewięć osób: pięć z klubu Prawa i Sprawiedliwości, jedną z klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego, dwie osoby z klubu Koalicji Obywatelskiej i jedną osobę z klubu Lewicy.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że podkomisja została powołana w dziewięcioosobowym składzie. Rozumiem, że podkomisja spotka się i ukonstytuuje.

Na tym wyczerpaliśmy porządek obrad. Zamykam posiedzenie Komisji.